

ts **dobry tygodnik**
sądecki

www.dts24.pl

**GAZETA
BEZPŁATNA**

Nr 12-13 (437-438),
26 marca 2019
Nakład 30 000



Bezplatné poľsko-slovenské noviny, 26.3.2019, náklad 30 000 ks

BARDEJOV | STARÁ ĽUBOVŇA | POPRAD

**VÝCHODOSLOVENSKÝ
REPORTÉR**

Nezávislé noviny pre východné Slovensko



REKLAMA

**ZABEZPIECZENIA
ANTYKOROZYJNE**

Bezbarwna powłoka, zabezpieczenie podwozia i profili zamkniętych już od 670zł

ZABEZPIECZAMY:

- samochody osobowe
- samochody ciężarowe
- maszyny rolnicze
- sprzęt budowlany

ZNIŻKA

100 zł*

*ważna do 30.04.2019 r. za okazaniem tego kuponu na usługi w serwisie KROWN Nowy Sącz, ul. Zielona 27.

www.krown.pl

NOWY SĄCZ, ul. Zielona 27 (na terenie WSB)

723 818 780

nowysacz@krown.pl

/Krown Polska

FORD TRANSIT

**WYPRZEDAŻ
ROCZNIKA 2018**

**RABAT DO
32 000 PLN
netto***

NA MODELE Z ROCZNIKA 2018

Wikar Nowy Sącz
ul. Węgierska 168, tel. 18 414 0 414

Szczegóły w salonie Wikar i na: **wikar.pl**

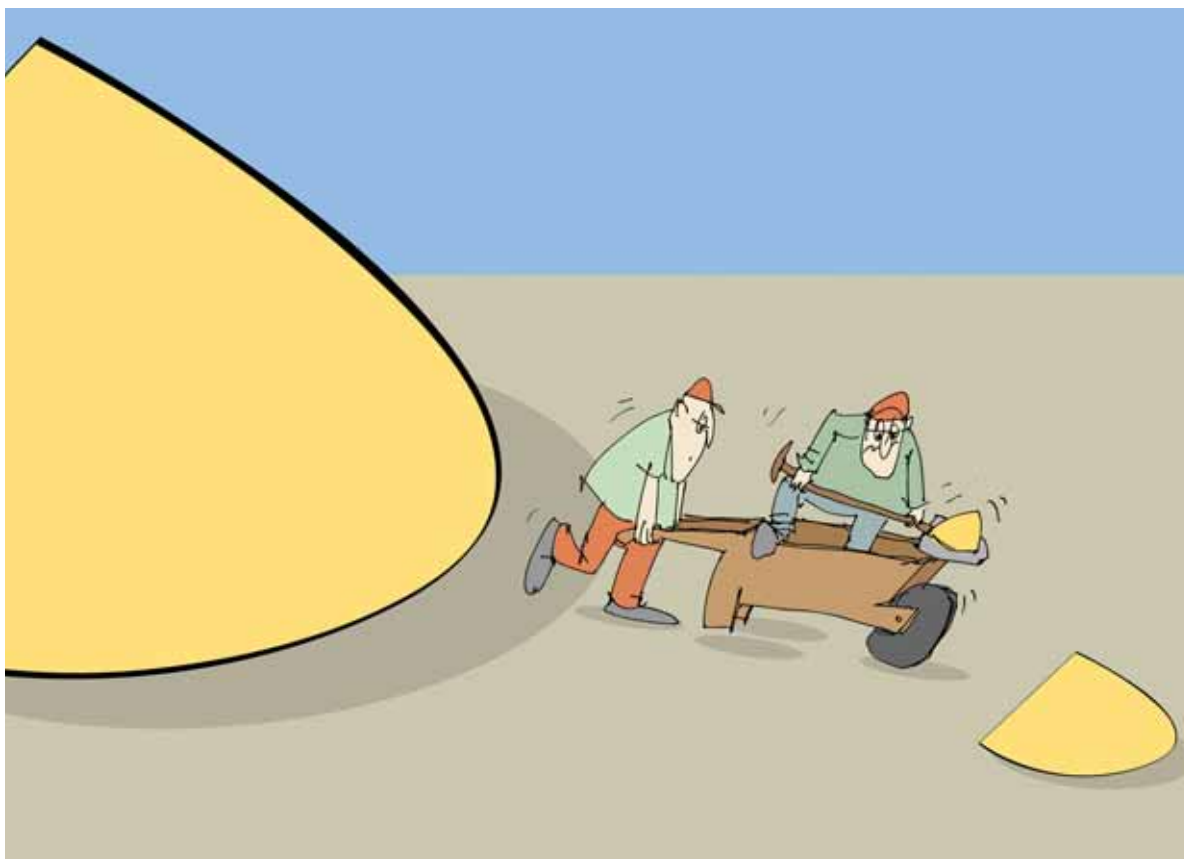
Firmowy Salon Sprzedaży
ul. Elektrodowa 47, Nowy Sącz
tel. 18 44 44 028
www.tradycja.biz

okna i drzwi

TRADYCJA
FABRYKA OKIEN

Z drugiej strony

TYGODNIÓWKA MARKA STAWOWCZYKA



WSPOMNIENIE



Wielu naszych Czytelników od lat w każdy czwartek wypatrywało Pana Czesia, by dostać najświeższe wydanie „Dobrego Tygodnika Sądeckiego”. Niestety jeden z najbardziej rozpoznawanych kolporterów w mieście od kilku miesięcy z powodu choroby musiał zaniechać zajęć, które, jak mówił, na emeryturze sprawiało mu wiele satysfakcji. – *Lubię kontakt z ludźmi, a szczególnie był mi bliski kontakt z Czytelnikami DTS* – mówił w niedawnej rozmowie z nami Czesław Czarnecki. Z „Dobrym Tygodnikiem Sądeckim” związany był od pierwszego wydania gazety. Umawialiśmy się, że, gdy tylko odzyska siły, powróci na posterunek. Nikt z nas nie dopuszczał innego scenariusza. Z niedowierzaniem więc i głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego redakcyjnego Kolegi. W piątek, 22 marca, towarzyszyliśmy w Jego ostatniej drodze. Panie Czesiu, na zawsze zostanie Pan w naszej pamięci!

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z DTS

WARTO ZOBACZYĆ

Zatrzymuje ulotne chwile

Fotografie sądeczanki Alicji Przybyszowskiej do 29 marca można oglądać w Domu Polsko-Słowackim w Bardejowie.

To obrazy o różnej tematyce i stylizacji, zarejestrowane w czasie podróży autorki po Polsce, Europie oraz Afryce. Artystkę najbardziej interesują portrety napotkanych ludzi, krajobrazy, słynne zabytki czy lokalne zwyczaje. Alicja Przybyszowska pracuje w Nowym Sączu. Jest z pokolenia, które rozpoczynało przygodę z fotografią na przełomie dwóch ważnych etapów w tej dziedzinie sztuki: fotografii analogowej i cyfrowej. Z pierwszej zaczerpnęła solidne podstawy techniczne, a druga umożliwiła jej niezliczone eksperymenty z obrazem.

Uwiecznianie najbardziej ulotnych chwil w wykonaniu Alicji Przybyszowskiej było wielokrotnie nagradzane. Jej największe sukcesy to Brązowy Medal FIAP na konkursie Boka Bay 2017 r. w Czarnogórze i Złoty Medal National w Bośni i Hercegowinie.

(KK)

OPLATÍ SA VIDIEŤ

Zachytáva prchavé okamihy

Fotografie Alicji Przybyszowskiej z Nového Sacza si možno do 29. marca pozrieť v Poľsko-slovenskom dome v Bardejove.

Sú to fotografie s rôznou tematikou a štylizáciou, ktoré autorka vytvorila počas svojich ciest po Poľsku, Európe a Afrike. Umelkyňu najviac zaujímajú portréty ľudí, ktorých stretla, známe pamiatky alebo miestne zvyky. Alicja Przybyszowska pracuje v Novom Sączu. Je z generácie, ktorá začala svoje dobrodružstvo s fotografiou na prelome dvoch dôležitých etáp v tejto oblasti umenia: analogovej a digitálnej fotografie. Tá prvá jej dala solidné technické základy a druhá jej umožnila nespočetné experimenty s obrazom.

Zachytávanie prchavých okamihov vo vydani Alicji Przybyszowskiej bolo častokrát ocenené. Jej najväčšími úspechmi sú bronzová medaila FIAP na súťaži Boka Bay v roku 2017 v Čiernej Hore a Zlatá medaila National v Bosne a Hercegovine.

(KK)



Kultúrne a turistické centrum Bardejov
Alicja Przybyszowska AFRP AFAP
Vás pozývajú na
vernissáž výstavy fotografií

Ekwiwalent

Wartoj partner
Mediálny partner

Poľsko-slovenský dom
Radničné námestie 24, 085 01 Bardejov
vernissáž 11 marca 2019 o 17.00 hod.
výstava potrvá od 11.03.2019 do 29.03.2019

Targi budowlane 2019 // Stavebný veľtrh 2019

Ekologiczny dom, ekologiczne życie

To największa tego typu impreza w regionie! Co roku w Nowym Sączu wszyscy, którzy budują, remontują, urządzają mieszkanie, znajdują bogatą ofertę, pełną nowości i inspiracji. Co ważne, na miejscu można porozmawiać z wystawcami, zadać pytania, uzyskać fachowe porady.

Tegoroczna edycja targów, które od 23 lat goszczą w Nowym Sączu, odbywać się będzie pod hasłem: Twój dom jest dla Ciebie a zdrowie masz tylko jedno!

Tegoroczne targi budowlane to połączenie dwóch tematów: EKO-DOM i EKO-LIFE, czyli wszystkiego co jest związane i kojarzy się z ekologicznymi produktami dla domu i zdrowia.

W panelu EKO-DOM na odwiedzających czekają: materiały budowlane, usługi

i doradztwo bankowe, ekologiczne kotły, kominki i paliwa, instalacje i fotowoltaika, systemy wykończenia wnętrz, podłogi i systemy centralnego odkurzenia.

Z kolei w panelu EKO-LIFE odwiedzający targi znajdą: zdrową żywność, maści i preparaty dla zdrowia i urody, kosmetyki, medycynę naturalną, rękodzieło, urządzenia do refleksoterapii, fotele z masażem.

Ponadto przygotowano atrakcje dla dzieci i dorosłych w postaci warsztatów „las w słoiku”. Dzieci będą mogły też kreatywnie budować i konstruować w Klubie Kreatywnego Inżyniera FLOJAMO. Każdy odwiedzający targi ma okazję wygrać telewizor Led 40 cali.

Warto wziąć udział! Tu w jednym miejscu można znaleźć produkty, do których na co dzień trudno dotrzeć, z zakresu: dom, ekologia, zdrowy styl życia, żywność.

(RED)

Ekologický dom, ekologický život

Najväčšia udalosť tohto typu v regióne! Každý rok nájdú v Novom Sáčzy všetci, ktorí stavajú, rekonštruujú alebo zariaďujú byt, bohatú ponuku plnú novinek a inšpirácií. Na jednom mieste sa tak môžete porozprávať s vystavovateľmi, položiť im otázky a získať odborné rady.

Tohtoročný veľtrh, ktorý sa už 23 rokov koná v Novom Sáčzy, sa uskutoční pod heslom: Váš dom je pre Vás a zdravie máte len jedno! A je kombináciou dvoch tém: EKO-DOM a EKO-LIFE, čiže všetko, čo súvisí s ekologickými produktami pre dom a zdravie.

V časti EKO-DOM na návštevníkov čakajú: stavebné materiály, služby bankového poradenstva, ekologické kotly, kozuby a palivá, inštalácie a fotovoltické systémy, interiérové systémy, podlahy a systémy centrálneho vykurovania.

V časti EKO-LIFE zase návštevníci nájdú: zdravú výživu, krémy a kozmetické prípravky, prírodnú medicínu, ručné práce, prístroje na reflexoterapiu, masážne kreslá.

Pre deti a dospelých sú pripravené atrakcie vo forme workshopov. Deti budú môcť kreatívne stavať a konštruovať v Klube kreatívneho inžiniera FLOJAMO. Každý návštevník veľtrhu má šancu vyhrať LED televízor.

Oplatí sa prísť! Na jednom mieste tu nájdete produkty z oblasti bývania, ekológie, zdravého životného štýlu a stravovania.

(RED)



Targi budowlane Eko-Dom, Eko-Life
Hala sportowa, ul. Nadbrzeźna 34, Nowy Sącz
Godziny otwarcia:
sobota 30 marca od godz. 10 do 17.,
niedziela 31 marca od godz. 10. do 17.

Stavebný veľtrh Eko-Dom, Eko-Life
Športová hala, ul. Nadbrzežna 34, Nový Sącz
Otváracie hodiny:
sobota 30. marca od 10.00 do 17.00,
nedeľa 31. marca od 10.00 do 17.00

REKLAMA

Pompy ciepła Rekuperacja Klimatyzacja

SZWEDZKA DOTACJA
do pomp ciepła NIBE do 10 000 zł

SCANPOL CONSTRUCTION

Węgierska 106/2, 33-300 Nowy Sącz, tel. 730 865 929, scanpol.eu

NIEZAWODNI W ZIELENI

**SPRAWDŹ
AKTUALNE
PROMOCJE**

MASZYNY DO LASU I OGRODU

bl system™
www.bl-system.pl

AUTORYZOWANY DILER ORAZ SERWIS

NOWY SĄCZ, ul. Tarnowska 119, tel.: 18 444 34 34

GORLICE, ul. 11 listopada 21, tel.: 726 808 200

Już 3269 mężczyzn po pięćdziesiątce odzyskało 100% możliwości seksualnych

Nowy środek na potencję dla mężczyzn 50+

TYLKO do
28 marca
72% taniej!**100%**
satisfakcji

Wyprodukowany specjalnie dla mężczyzn w wieku dojrzałym bije rekordy popularności za oceanem. Nazywany afrodyzjakiem XXI wieku przywraca pełnię zdolności seksualnych, naturalnie odbudowuje libido i wzmacnia erekcję.

Statystyki są przygnębiające: ponad 60% 50-latków uprawia seks tylko 1-2 razy w miesiącu, a aż 1/4 wcale. Z kolei wśród 60-latków tylko połowa jest aktywna seksualnie, pozostali zamieniają się we sfrustrowanych i zrzędzących emerytów, którym trudno przyznać się, że najbardziej w życiu boli ich brak seksu. Tylko, że to NIE JEST ich wina! Osłabienie libido i problemy z erekcją dotyczą już co czwartego mężczyznę w Polsce, czego przyczyną są głównie: stres, pośpiech, niezdrowy tryb życia oraz niski poziom testosteronu we krwi. W końcu przychodzi taki moment, że mężczyzna zaczyna mieć poważne problemy ze wzrodem. Rodzi to ogromną frustrację, która niszczy jego samoocenę i rujnuje jego związek.

5 naturalnych substancji stymulujących erekcję

Jeśli ten problem dotyczy również Ciebie (albo Twojego męża lub partnera) – nie jesteś sam!

Z problemem braku (lub niepełnej) erekcji milionów mężczyzn na świecie postanowili rozprawić się naukowcy z ośrodka klinicznego w Houston. Najpierw na podstawie badań wytypowali najczęstsze przyczyny impotencji. Następnie poszukali najlepszych, naturalnych sposobów, które pozwolą je pokonać. I tak stworzyli **preparat, który łączy w sobie 5 najsilniejszych sub-**

stancji stymulujących erekcję. Środek, który składa się w 100% z naturalnych wyciągów roślinnych (w przeciwieństwie do sztucznych dopalaczy dostępnych na rynku działających krótko i doraźnie).

Pan Marcin W. z Krakowa był jednym z tysięcy mężczyzn w Polsce, których dotknął problem spadku libido i braku erekcji. Oto jego relacja:

Mam 57 lat, żonę, dwójkę dorosłych dzieci. Od 28 lat pracuję jako organista w kościele. Problemy ze wzrodem zaczęły się u mnie od choroby prostaty. Z początku myślałem, że to chwilowe, ale niestety, chęć do seksu spadła, nie miałem wzrodu i stresowałem się. A moja żona lubi seks! Czułem, że zawodzę ją na całej linii, że nasze życie intymne gaśnie. Wiagry nie chciałem brać ze względu na nadciśnienie. No ale co ma zrobić facet, któremu nie staje? Samoocena leci w dół, zacząłem sobie saczyć wino wieczorami. A moja żona zmieniła się w prawdziwą jędzę, biegła tylko po domu i trzaskała garnkami. Czułem się jak niepełnosprawny staruszek...

Któregoś dnia przeczytałem w gazecie, że poszukują chętnych do wypróbowania nowego preparatu na potencję. I zgłosiłem się. Zwłaszcza, że pisali iż mogą brać go osoby z nadciśnieniem, chorzy na serce i prostatę. Po kilku dniach dostałem preparat pocztą. Dyskretnie opakowany w zwykłe, szare, tekturowe pudełko. Zaczęłem brać, jak pisali: jedną tabletkę rano, drugą wieczorem. I stał się cud! [śmiech]

Dokładnie trzeciego dnia wieczorem poczułem, jak narasta we mnie ochota na seks. Jakiś taki entuzjazm we mnie wstąpił i energia. Poczułem, jak sztywnieję. Rewelacja. Tego dnia uprawialiśmy seks jak dawniej, a nawet lepiej, bo mogłem długo. I tak już zostało! Moja żona przemieniła się znów w fajną babkę, chodzi zadowolona. Dobrze jest!

W jaki sposób preparat odbudowuje i wzmacnia mechanizm erekcji?

Działanie preparatu z Houston jest dogłębne i trwałe. Nie tyle sztucznie wy-



Po skończeniu 60 lat czułem się jak jakiś seksualny inwalida. Martwiłem się, że przestanę wystarczać żonie i będzie szukała wrażeń u młodszych i sprawniejszych... Ze względu na problemy z sercem nie mogłem używać słynnych niebieskich tabletek. Lekarz zachęcił mnie do spróbowania tych naturalnych tabletek biostymulacyjnych. Mówił, że ich skuteczność sięga nawet 99%. No i faktycznie. Nie miałem wyboru, postanowiłem spróbować. To był strzał w dziesiątkę! Czuje się jakbym znowu miał 20 lat, a czasem chcę mi się jeszcze bardziej niż wtedy! Już prawie 30 lat po ślubie, a z żoną jest tak jak na samym początku związku. Jest moc!

Andrzej K. (67 lat) z Bud

wołuje erekcję (co w przypadku popularnych na rynku preparatów może być bolesne), **ile permanentnie uzdrawia cały mechanizm i odbudowuje męskie libido** począwszy od hormonów (zwiększa naturalną produkcję testosteronu w organizmie), na naprawieniu mechanizmu erekcji kończąc.

Preparat działa na TRZECH głównych płaszczyznach: **1) zwiększa produkcję tlenu azotu**, który odpowiada za prawidłowy dopływ krwi do penisa i nasilenie erekcji; **2) wzmacnia erekcję i pozwala lepiej ją kontrolować** oraz wydłuża czas jej trwania poprzez zwiększenie ukrwie-

nia ciał jamistych i utrzymanie na stałym poziomie stężenia cGMP, **3) poprawia libido i wydolność seksualną** (m.in. zawiera tzw. **naturalną wiagrę, czyli peruwiański korzeń rośliny Lepidium meyenii – skuteczny afrodyzjak zwiększający doznania seksualne** i stosowany przez starożytnych Inków). W efekcie mechanizm erekcji zostaje **NA TRWAŁE zregenerowany** za pomocą naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia ekstraktów roślinnych. A mężczyzna odzyskuje **możliwości seksualne takie, jak miał w wieku 20 – bądź 30-kilku lat!** Bez chemii i sztucznego pobudzania, jak to ma często miejsce w wypadku wielu innych dostępnych na rynku środków.

Dla kogo jest preparat?

Preparat został stworzony specjalnie z myślą o mężczyznach DOJRZAŁYCH w tym również cierpiących na nadciśnienie, dolegliwości układu krążenia czy prostaty. Nie powoduje skutków ubocznych, ponieważ nie wywołuje erekcji sztucznie, tylko naprawia jej mechanizm. Ale mogą go oczywiście stosować również młodszy mężczyźni.

Preparat dotarł niedawno do Europy. W Polsce jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Klubu Seniora. Zamawianie jest dyskretne, nie trzeba wcześniej nic płacić – dopiero w momencie odbioru przesyłki. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ pierwsze 150 osób otrzyma dofinansowanie!

DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!

Pierwsze 150 osób, które zadzwoni do **28 marca 2019 r.**, dostanie **72% dofinansowanie!** Otrzymasz wówczas naturalny preparat na odbudowanie potencji i wzmocnienie erekcji za udział w Klubie Seniora **za jedyne 323 87 zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń dziś: 81 300 31 83

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



Mąż dobiega już do 60. Zawsze wolałam starszych facetów, ale mam też swoje potrzeby! Ostatnio każda próba seksu kończyła się kompletną kląpą! Staszek zawstydzony swoją łózkową niesprawnością unikał mnie jak ognia. Miałam tego dość, musiałam coś z tym zrobić! Szukałam, szukałam i w końcu natrafiłam na ten preparat. Już po jednej tabletki zażytej przez męża wreszcie poczułam co to porządny seks! A teraz po 3 tygodniach nie mogę wyjść z zachwyty. Każdego wieczora po parę godzin, znowu czuję się jak nastolatka!

Iwona (46 lat) z Płocka

Partnerstvo//Partnerstwo

Prezentujeme našu krajinu v zahraničí, aby nám lepšie porozumeli

Činnosť Poľského inštitútu v Bratislave spočíva v prezentácii Poľska na Slovensku. Jeho cieľom je predovšetkým propagácia Poľska prostredníctvom umenia, kultúry, spoznávania histórie, jazyka, či literatúry. Inštitút sa snaží tak predstaviť Poľsko, aby Slováci vedeli čo najviac o svojom susedovi, a tak mu ľahšie porozumeli. Dnes stojí v čele Poľského inštitútu Jacek Gajewski, ktorý tu vraj našiel druhý domov.

– Pán riaditeľ, už niekoľko rokov žijete v Bratislave – v Petržalke, ako sa Vám žije v hlavnom meste?

– Na začiatku som býval v úplnom centre Bratislavy, ktoré ma lákalo tichom a prítulnou povahou. Mám veľmi rád bratislavské Staré mesto. Dnes byvam v Petržalke, ktorá je veľmi pohodbná sídlisku vo Varšave, na ktorom som vyrastal. Výhodou práce a bývania v Slovensku je to, že nepociťujem jazykovú bariéru a deje sa tu množstvo podujatí. Môžem povedať, že som



Jacek Gajewski

tu našiel domov a skutočných priateľov. Okrem toho, že na Slovensku žijú dobrí ľudia, ponúka tiež množstvo bohatstva. Každý deň sa kochám pohľadom na Devín a na rieky Moravu a

Dunaj, v ktorých sútoku leží. Jedinečný je pre mňa výhľad na dominantu Spiša – Spišský hrad a moje turistické „dobytie“ hradu uznávam za svoj osobný úspech!

– Čo sa Vám na Slovákoch páči, v čom sme rozdielni?

– Spoločná je, myslím, otvorenosť a zmysel pre zábavu a humor. Spája nás tiež chuť pre cestovanie a poznávanie sveta. Oba naše národy sú veľmi hrdé na svoju minulosť. Nájdeme tiež historické prieniky a silným spojením je aj naše, prevažne katolícke, vierovyznanie. Naopak, rozdielny je náš postoj k tradícii a ľudovej kultúre. Na Slovensku je, podľa môjho názoru, viac rešpektovaná ako v Poľsku.

– Pripravujete teraz najbližšie nejaké zaujímavé podujatia, na ktoré by ste radi pozvali?

– Každoročne pripravujeme s našimi partnermi, či už na Slovensku alebo v Poľsku, desiatky prevažne kultúrnych, poznávacích a vzdelávacích podujatí. Ich skladba je rôznorodá a minimálne polovica z nich sa koná mimo Bratislavu, aj napriek tomu, že práve hlavné mesto je sídlom nášho inštitútu. Tento

rok sa budeme sústrediť hlavne na, pre nás dôležité výročia – júnových volieb v 1989 roku, a následnej porážky komunizmu. Druhým je 80. výročie začiatku druhej svetovej vojny. K týmto výročiam pripravujeme zaujímavý program – výstavy, verejne diskusie a koncerty, na ktoré srdečne pozývame.

– Čo by ste odporúčali našimcom navštíviť v Poľsku? Máte nejaké obľúbené miesta?

– Slováci majú veľmi radi poľské pohraničie, najmä Novy targ a radi spoznávajú aj Krakov. Srdečne pozývam, nielen do Varšavy, ale aj do iných miest – Lodzi, Wroclawi, Poznania alebo do troch miest nad Baltským morom: Gdansk-Spot-Gdynia. Ja osobne vrelo odporúčam cestu do krajiny tisícich jazier – na Warmiu a Mazury. Nedotknutá príroda, čistá voda, lesy, ticho a dobre vybudovaná turistická infraštruktúra, sú dôvody, prečo sa tam určite oplatí pozrieť.

RADKA NOVOTNÁ

REKLAMA

UBYTOVANIE PRE POCESTNÝCH

Sypanec
pizza-bar

rodinné
a firemné oslavy
cez víkendy

posedenie
pri vínku, pivku
a chutných jedlách

pizza

hamburgery

sladké pokušenie

☎ 0948 385 521, 0907 307 490

sypanec.sk



Prezentujeme nasz kraj zagranicą, żebyśmy się lepiej rozumieli

Działalność Instytutu Polskiego w Bratysławie opiera się na prezentacji Polski na Słowacji. Celem instytutu jest przede wszystkim promocja Polski za pomocą sztuki, kultury, historii, języka czy literatury. Instytut stara się przedstawiać Polskę tak, aby Słowacy wiedzieli jak najwięcej o swoim północnym sąsiedzie i lepiej go zrozumieli. Obecnie na czele Instytutu Polskiego stoi Jacek Gajewski, który tutaj znalazł swój drugi dom.

– Panie dyrektorze, już kilka lat mieszka Pan w Bratysławie – w Petrzałce. Jak mieszka się Panu w stolicy Słowacji?

– Na początku mieszkalem w samym centrum Bratysławy, które spodobało mi się przez swój cichy i przytulny charakter. Bardzo lubię bratysławskie Stare Miasto. Dzisiaj mieszkam w Petrzałce, która jest bardzo podobna do osiedla w Warszawie, na którym się wychowałem. Korzyścią pracy i mieszkania na Słowacji jest to, że nie odczuwam bariery językowej, jest też tutaj dużo imprez. W Bratysławie i na Słowacji mieszkają dobrzy ludzie. Mogę powiedzieć, że tutaj znalazłem swój drugi dom i prawdziwych przyjaciół. Słowacja oferuje również mnóstwo ciekawych miejsc. Codziennie podziwiam widok na Devín i na rzeki Morawa i Dunaj. Wyjątkowy jest dla mnie również widok na dominantę Spisza – Zamek Spiski. A turystyczne „zdobycie” zamku uznaję za swój osobisty sukces!

– Co się Panu podoba w Słowakach, a w czym się różnimy?

– Wspólną cechą jest otwartość oraz poczucie humoru. Łączy nas również miłość do podróżowania i poznawania całego świata. Oba narody są bardzo dumne ze swojej przeszłości. Znajdą się

również wspólne wydarzenia historyczne, a mocnym łącznikiem jest nasza, przeważnie katolicka wiara. Różni nas podejście do tradycyjnej i ludowej kultury. Na Słowacji jest moim zdaniem, bardziej szanowana niż w Polsce.

– Instytut przygotowuje jakieś ciekawe wydarzenie w najbliższej przyszłości, na które chciałby nas Pan zaprosić?

– Corocznie przygotowujemy wraz z naszymi partnerami, czy to na Słowacji czy w Polsce, ponad 160 imprez, w większości kulturalnych, poznawczych oraz kształcących. Są one bardzo różnorodne i przynajmniej połowa z nich odbywa się poza Bratysławą, chociaż stolica jest siedzibą naszego instytutu. W tym roku będziemy skupiać się na dla nas ważnych rocznicach – czerwcowych wyborach w 1989 r. i następnie upadku komunizmu. Drugą jest 80. rocznica wybuchu drugiej wojny światowej. Z okazji tych rocznic przygotowujemy ciekawy program – wystawy, dyskusje publiczne oraz koncerty, na które serdecznie zapraszam.

– Co poleca Pan Słowakom, żeby zobaczyli w Polsce? Czy ma Pan jakieś swoje ulubione miejsce?

– Słowacy bardzo lubią słowacko-polskie pogranicze, głównie Nowy Targ i chętnie odwiedzają również Kraków. Serdecznie zapraszam nie tylko do Warszawy, ale również do innych miejsc – Lodzi, Wrocławia, Poznania lub do Trójmiasta nad Morzem Bałtyckim. Ja osobiście polecam krainę tysiąca jezior – Warmię i Mazury. Nietknięta przyroda, czysta woda, lasy, cisza i dobrze przygotowana infrastruktura turystyczna, to są powody, dla których warto te miejsca zobaczyć.

RADKA NOVOTNÁ

V operačných odboroch sú medicínskou špičkou Bardejovčan Peter Petruš zastáva post generálneho riaditeľa Nemocnice Poprad

Dvadsať rokov odpracoval v bardejovskej nemocnici, päť rokov šéfoval nemocnici vo Svidníku a v teraz štvrtý rok zastáva post generálneho riaditeľa Nemocnice s poliklinikou v Poprade. Reč je o Bardejovčanovi Petrovi Petrušovi. „Nemocniciam som sa asi upísal na celý život. Vnútorne ma to naplňa. Každá, ktorou som prešiel, má svoje špecifiká,“ skonštatoval. Do Popradu chodí na týždňovky. Cez víkendy je doma v Bardejove a venuje sa rodine. Čo sa týka vzdialenosti Bardejov - Poprad, podotkol, že za hodinu a pätnásť minút sa to dá hravo zvládnuť. Petruš o sebe hovorí, že je vorkoholik: „Stále sedím v robote, nájdete ma v nemocnici večer o 8-mej, večer o 9-tej, aj o 10-tej. Ináč sa to dobre robiť nedá.“



Pre začiatok sme chceli, aby nám riaditeľ nemocnicu predstavil.

Nemocnica s poliklinikou Poprad má 600 lôžok, počítam už aj nové lôžka na oddelení dlhodobó chorých. Máme 1 260 zamestnancov. Spádové územie nemocnice tvorí okres Poprad. Máme 12 lôžkových oddelení. Tiež poskytujeme jednodňovú starostlivosť. Máme aj rehabilitáciu a spoločné vyšetrovacie zložky, sem patria laboratória, rádiológia, nukleárna medicína, centrálna sterilizácia.

Má popradská nemocnica nejakú osobitosť?

Vytvára ju blízkosť Vysokých Tatier. Do Tatier počas roka príde niekoľko miliónov návštevníkov nielen zo Slovenska, ale aj zo zahraničia. Pre nemocnicu to je výzva. Z turizmu plynúce požiadavky posúvajú zdravotnú starostlivosť poskytovanú popradskou nemocnicou každým rokom na vyššiu úroveň. To je jeden z dôvodov prečo sa rozhodlo, že bude u nás zriadený urgentný príjem druhého typu. Aby sme však mohli mať urgent druhého typu, musíme mať dobrú traumatológiu. Naši traumatológovia zvládajú náročné zákroky. Minulý rok pod vedením primára Martina Lajoša vykonali neobyčajnú operáciu. Riešili pacientku s triestivou zlomeninou panvy. Pomocou 3D rekonštrukcie bol pre ňu pripravený model panvy. Pri operácii sa podarilo pacientke zrekonštruovať kĺb a napraviť aj hlavicu stehnej kosti. Za túto operáciu získala Nemocnica Poprad v roku 2018 ocenenie v rámci TOP inovácií v kategórii chirurgia.

Na zriadenie urgentného príjmu treba financie.

Od roku 2006 je popradská nemocnica akciová spoločnosť. Musíme sa správať hospodárne. Nemocnica je ekonomicky zdravá. Nemáme podlžnosti, neexistujú záväzky po lehote splatnosti. Takže sme sa rozhodli uchádzať o eurofondy. A boli sme úspešní. Financie z eurofondov pôjdu na urgent druhého typu, ale použijeme ich aj na zrekonštruovanie gynekologicko-pôrodnického oddelenia. Urobíme aj rekonštrukciu oddelenia pediatrie s novorodeneckým oddelením. Postavíme tiež dva patientske výťahy. V nemocnici je veľký pohyb, výťahy sú nutnosťou. Toto sú kľúčové veci, keď ich zrealizujeme, nemocnicu to zase posunie v kvalite poskytovanej zdravotnej starostlivosti.

V čom sa popradskej nemocnici najviac darí?

Sú to operačné odbory. Hlavne ortopédia a traumatológia. V týchto špecifických medicínskych odboroch patríme medzi špičky na Slovensku. Našou filozofiou je, že lekár ide za pacientom a nie naopak. Máme ortopedické ambulancie aj v iných okresoch. Pacientov operujeme nielen z nášho regiónu. Takmer 40 percent všetkých operácií vykonaných na ortopédii sú pacienti mimo spádovej oblasti Poprad. Uvažujeme aj o cezhraničnej spolupráci s Poľskom. Na začiatok chceme poľským pacientom ponúknuť naše skúsenosti v ortopédii. Na ortopédii máme šikovný tím vyoperovaných lekárov. Oddeleniu šéfuje Pavol Kalina, ktorý do Popradu prišiel z vojenskej nemocnice v Ružomberku. Vytvoril okolo seba kolektív, ktorý dokáže robiť perfektnú operáciu. Lekári našej ortopédie spolupracujú s ortopedickou klinikou Fakultnej nemocnice Brno a s neurochirurgickým oddelením nemocnice Ružomberok. Tieto nemocnice sú školiacimi pracoviskami v problematike špecifických operácií chrbtice. Z Brna a Ružomberka chodia do Popradu špičkoví operatéri, ktorých skúsenosti naši lekári využívajú v rámci nových operačných metód. Máme aj ďalšie dobré operačné odbory, ako krčné, očné, urológia. Darí sa aj internému oddeleniu, kde pod vedením primárky Sylvie Dražilovej, ako jediná nemocnica v rámci Prešovského kraja robíme špecifický výkon ERCP. Je to endoskopicko-rádiologická metóda, ktorou sa cez ústa a cez pažerák pomocou špeciálnej optiky dá dostať tam, kde sme donedávna používali skalpel. Vieme tak odhaliť ochorenia pečene, žlčníka a pankreasu.

INEKO (Inštitút pre ekonomické a sociálne reformy) hodnotí kvalitu nemocníc. Nemocnica Poprad za rok 2018 medzi všeobecnými nemocnicami obsadila tretie miesto.

Som štyri roky riaditeľom nemocnice v Poprade, a mal som to šťastie, že trikrát som preberal od inštitútu INEKO toto ocenenie,

a trikrát to bolo tretie miesto. Svedčí to o správnom smerovaní našej nemocnice a o snahe neustále sa zlepšovať. Kritéria INEKO sa z roka na rok rozširujú. INEKO hodnotí spokojnosť pacientov, kvalitu poskytovanej zdravotnej starostlivosti, hospodárenie a transparentnosť.

Ako riešite transparentnosť?

Všetko, čo nemocnica nakupuje ide cez výberové konanie. S dodávateľmi jednáme korektne, každá faktúra je zaplatená do dvoch mesiacov. Koho to zaujíma, vie si na našom webovom portáli pozrieť čo nakupujeme a za akú cenu. Každá zmluva je k nahliadnutiu. Transparentnosť sa týka aj prístupu k pacientom. Radíme sa zásadou, že pacient musí byť poučený o priebehu operácie. Pacienti majú tiež možnosť vstupovať do ankiet, čím môžu vyjadriť svoju spokojnosť, prípadne nespokojnosť. Zlepšovať je stále čo.

INEKO vytklo Nemocnici Poprad počet reoperácií.

Veľa reoperácií robíme na ortopédii. Dôvodom je, že pacienti k nám chodia s požiadavkami na reoperáciu z iných nemocníc. Operačné revízie by sa pritom mali robiť tam, kde sa vykonala pôvodná operácia. Dôvera pacienta je však pre popradskú nemocnicu dôležitá. Tiež platí slobodná voľba lekára, takže požiadavku pacienta na reoperáciu vieme ťažko odmietnuť. Urobíme ju, aj keď je to pre nemocnicu nevýhodné. Každá reoperácia je náročná na lekárske výkony a financie. Stojí oveľa viac ako klasická. Sú však aj iné dôvody reoperácií, ako infekcia, alebo alergia pacienta na použitý náhradný materiál.

A nozokomiálne infekcie...

Čo sa týka nozokomiálnych infekcií na Slovensku sa trochu klameme. Každé zdravotnícke zariadenie vykazuje, že ich má do 2 percent. To je ilúzia. Pravda je niekde okolo 5 - 6 percent. V popradskej nemocnici robíme opatrenia, aby ich bol čo najmenej. Rozbehli sme pilotný program na oddelení ortopédie a anestéziológie. Elektronickými snímačmi vyhodnocujeme používanie dezinfekcie rúk personálu. Nozokomiálnu nákazu môže do nemocnice priniesť aj pacient. Ak sa infekcia už vyskytne hľadáme s nemocničným epidemiológom a oddelením mikrobiológie optimálny variant liečby. Aby sme pacientov zbytočne neprepchávali antibiotikami. Za rok a pol sa nám podarilo znížiť spotrebu antibiotík o 30 percent.

Váš názor: mal by nemocnici šéfovať lekár?

Počas mojich návštev v zahraničí som vo funkcií riaditeľov stretol zväčša nelekárov. Manažéri vidia nemocnice celistvejšie. Samozrejme, musia mať pri sebe lekára, ktorý sa na dianie v nemocnici pozerá medicínsky. Čo sa mňa týka, začal som v nemocnici v Bardejove, tam som dostal školu od vtedajších primárov oddelení. (Michal Skreptáč, Anton Karol, Olga Gerženiová, Ivan Klohna). Vtiahli ma do medicínskych problémov a pomohli mi v rozhodovaní. Túto skúsenosť som pretavil do práce vo svidníckej nemocnici. Nemocnica Poprad je nová výzva. Prišiel som do Popradu v roku 2015, nemocnica vtedy zápasila s problémom, hrozil štrajk zdravotných sestier. Manažérsky aj ľudsky som hľadal spôsob, ako to vyriešiť, lebo 125 sestier dalo výpoveď. Záležalo mi na každej jednej z nich. Po dvoch - troch týždňoch sa mi podarilo v spolupráci s riaditeľkou pre ošetrovateľstvo Evou Muškovou hrozbu výpovede odvrátiť. Sestry som presvedčil, že toto je ich nemocnica. Vždy som mal rád nemocnicu v ktorej som pracoval. Teraz mám rád popradskú.

Ste aj mestským poslancom v Bardejove a členom mestskej rady. Dokážete tieto náročné funkcie skĺbiť s riaditeľským postom?

Aj v tomto smere pociťujem záväzok. Poslancom v Bardejove som piate volebné obdobie a členom mestskej rady druhé. Stretávam sa s ľuďmi. Mám zhruba 8 dôverníkov, ktorí mi volebný obvod strážia. Potom zjzdeme spolu na kávu a ja si vypočujem čo ich trápi. Následne sa to usilujem dostať do rozpočtu mesta. Teraz sú to parkoviská, chodníky, osvetlenie a čistota. Myslím si, že obvod číslo jedna za posledných desať rokov opeknel a som presvedčený, že aj mojím pričinením.

ROZPRÁVALA SA MARIANNA PETEJOVÁ MEŠŠOVÁ

100% bavlnená
PRIADZA

Háčkované
peňaženky a kabelky

kabelka 23,-€

peňaženka 9,-€

...aj na objednávku

adatulenkova@gmail.com | mob:0910599920

O tym się mówi//O tom sa hovorí

Polskie mięso jest bezpieczne

Reportaż „Chore bydło kupię” wyemitowany pod koniec stycznia przez program TVN Superwizjer odbił się szerokim echem za granicą i wielu do dziś odebrał apetyt na polską wołowinę. Dziennikarze ujawnili nielegalny proceder uboju chorego bydła w jednej z rzeźni w Ostrowie Mazowieckiej. Mięso z tego źródła trafiło do producentów również na Słowację.

– Sztuka mięsa – kwalifikowanego przez nas jako niewiadomego pochodzenia – która trafiła w obieg, stanowi jednak zaledwie ułamek procenta w stosunku do przebadanego, w pełni kontrolowanego, jaki wypuszcza polski rynek – zaznacza Mariusz Stein, powiatowy inspektor weterynarii w Nowym Sączu.

Na Sądecką trafił jeden transport, to jest dokładnie 2 tony 680 kilogramów mięsa, do zakładu rozbioru, a następnie w elementach porozbiorowych do dwóch zakładów przetwórczych.

– Nas jako inspekcję weterynaryjną nie tyle interesowała ta liczba, co ilość towaru, jaka z tego mięsa już została wyprodukowana. Jeden kilogram bowiem może zapaskudzić nawet 10 ton towaru – podkreśla inspektor.

Nawet jeśli niewiele takiego mięsa zostanie zużyte do produkcji danej partii, to nikt nie jest już w stanie stwierdzić, czy w danym opakowaniu ono się znalazło czy nie. Całą partię trzeba więc wycofać. I, jak zapewnia Stein, natychmiast to zrobiono. Również na Słowacji. Stronie słowackiej przekazano także informacje, do jakich odbiorców w ich kraju trafiło mięso niewiadomego pochodzenia. Co ciekawe pozwoliło to sąsiadom na ujawnienie u siebie nielegalnego producenta.

– Okazało się, że na liście, którą sporządziliśmy dla Słowaków, jest odbiorca, który działał na ich terenie nielegalnie – opowiada Stein.

Zapewnia, że mięso z Polski jest bezpieczne, a sytuacja, do jakiej doszło w jednej rzeźni to sprawa incydentalna i mogła wydarzyć się wszędzie.

– Mam informacje, że w krajach starej Unii Europejskiej w styczniu odnotowano podobną sytuację z ubojem owiec, a w październiku ubiegłego roku z ubojem bydła. Nie można więc mówić, że tylko u nas, w Polsce trafiają się takie sytuacje. Wszędzie są bowiem ludzie i pojawiają się w nich chęć jak największego zysku. To jest moim zdaniem kluczowy problem. Czworonożek jest zawsze najsłabszym elementem każdego systemu – stwierdza Stein. (KGK)

Pol'ské mäso je bezpečné

Reportaż „Kúpim chorý dobytok”, ktorú koncom januára odvysielala poľská televízna stanica TVN, sa stretla s obrovským ohlasom v zahraničí a mnohým doslova odobrala chuť na poľskú hovädzinu. Novinári odhalili nelegálnu prax zabíjania chorého dobytku na jednom bitúnku pri meste Ostrow Mazowiecki. Mäso z tohto zdroja sa dostalo aj na Slovensko.

– Množstvo mäsa, ktoré sme kvalifikovali ako mäso neznámeho pôvodu a ktoré sa dostalo do obehu, predstavuje len zlomok percenta v porovnaní s mäsom preskúmaným a kontrolovaným, ktoré vypúšťa poľský trh – vysvetľuje Mariusz Stein, okresný inšpektor Štátnej veterinárnej správy v Novom Sączu.

Do Nového Sacza sa dostala jedna dodávka, a to presne 2 tony 680 kilogramov mäsa, ktoré bolo následne prevezené do dvoch spracovateľských závodov.

– Našu veterinárnu správu zaujímalo predovšetkým množstvo tovaru, ktoré bolo z tohto mäsa vyrobené. Pretože jeden kilogram dokáže znehodnotiť dokonca až 10 ton tovaru – zdôrazňuje inšpektor.

Dokonca aj keď je použitá len malá časť takéhoto mäsa na výrobu danej šarže, nikto už nie

je schopný určiť, či sa v danom balení nachádza alebo nie. Celú šaržu mäsa sme teda museli stiahnuť. A ako nás ubezpečuje Stein, hneď to aj urobili. Rovnako na Slovensku. Slovenskú stranu sme informovali, k akým odberateľom v ich krajine sa dostalo mäso neznámeho pôvodu. Čo je zaujímavé, vďaka tomu sa našim susedom podarilo u seba odhaliť nelegálneho predajcu mäsa.

– Ukázalo sa, že na zozname, ktorý sme pripravili pre Slovákov, bol odberateľ, ktorý predať na ich území nelegálne – hovorí Stein.

Chcem Vás ubezpečiť, že poľské mäso je bezpečné a situácia ku ktorej došlo na jednom našom bitúnku je incidentom, ktorý sa môže stať všade.

– Máme informáciu, že v krajinách starej Európskej únie v januári došlo k podobnej situácii s porážkou oviec a v októbri minulého roka s porážkou hovädzieho dobytku. Nemožno teda hovoriť, že len u nás sa stávajú takéto situácie. Všade sú ľudia, ktorí túžia po čo najväčšom zisku. To je podľa môjho názoru kľúčový problém. Človek je vždy najsłabsším článkom každého systému – dodáva Stein. (KGK)

Tovar pod kontrolou

Po afére, ktorú koncom januára vyvolala reportáž poľskej televíznej stanice sme sa pokúšali zistiť, či s odstupom času sa u spotrebiteľov prebudil záujem o poľské mäso. Reportér v úlohe mäsiara vtedy popísal šokujúcu prax v menšom bitúnku na východe Poľska, v ktorom dochádzalo k porážkam kráv, ktoré sa neudržali ani na nohách. Poľsko v súvislosti s problémom stihlo prijať opatrenia. Konkrétne prevádzku na bitúnku budú neprerušite sledovať kamery



a dozor na nich nebude môcť vykonávať súkromný veterinár.

Mäso z podozrivého poľského zdroja sa dostalo aj na Slovensko. Tiež do okresu Bardejov. S otázkami týkajúcimi sa problému sme oslovili riaditeľa Regionálnej veterinárnej a potravinovej správy v Bardejove MAREKA HUDÁKA.

Kolko mäsa z podozrivého poľského bitúnku sa dostalo do bardejovského okresu? Podarilo sa ho stiahnuť, alebo skončilo u spotrebiteľov?

– Malo ísť o 183,9 kilogramov mäsa. Podľa údajov z európskeho rýchleho výstražného systému pre potraviny a krmivá (RASFF), mäso už bolo po dátume spotreby. Podľa informácií z prevádzok v našej pôsobnosti, na trhu už nebolo.

Podnikla veterinárna správa opatrenia, aby sa situácia neopakovala?

– Vykonávame kontroly každej nahlásenej poľskej zásielky hovädzieho mäsa. Kontrolujeme doklady, robíme fyzickú kontrolu a odber vzoriek.

Musia mať spotrebiteľia obavy, alebo si môžu poľské mäso kúpiť bez obáv?

– Nariadenie Európskeho parlamentu z roku 2002 stanovuje všeobecné zásady a požiadavky potravinového práva. Je zriadený Európsky úrad pre bezpečnosť potravín, ktorý určuje postupy bezpečnosti potravín záväznú pre všetky členské štáty. Teda aj v Poľskej republike.

M. PETEJOVÁ MEŠŠOVÁ

Ľudia nákup mäsa obmedzili

S otázkou, či spotrebiteľia majú záujem o poľské mäso, sme oslovili bardejovského podnikateľa Jozefa Fertala, ktorý na svojom webovom portáli ponúka mäso z Poľska: "Od vypuknutia aféry uplynulo ešte

málo času, takže je predčasné hodnotiť záujem spotrebiteľov o poľské mäso. Ľudia nákup mäsa, nielen poľského, obmedzili. Ani v obchodných reťazcoch, kde je cenovo lacnejšie, nie je odbyt. V ponuke pritom majú české a írske mäso. S poľským mäsom to momentálne nie je jednoduché. Je pod prísnu kontrolou. Do 24 hodín od jeho privezenia na Slovensko, ho treba nahlásiť na veterinárnu správu. To, či ho potom prídu fyzicky skontrolovať, závisí od nich. Pre 15 kilogramov hovädzieho mäsa na polievku, lebo o také je ešte aký-taký záujem, komplikácie s dovozom nestoja za to".

(MEŠ)

REKLAMA

Vaše víno z Moravy

Vinárska rodina STAŠKOVCOV

NATURVINI
WINES FAMILY STAŠKO

Vinařství NATURVINI s.r.o.
Bavory 147, 692 01
IČO: 29217431
DIČ: CZ29217431
www.naturvini.cz

Tovar pod kontrolą

Po aferze, którą pod koniec stycznia wywołał program polskiej stacji telewizyjnej, staraliśmy się dowiedzieć, czy po kilku tygodniach od tego wydarzenia, konsumenci są zainteresowani polskim mięsem. Reporter, który wszedł w rolę rzeźnika, przedstawił we wspomnianym programie szokującą praktykę w rzeźni na wschodzie Polski. Dochodziło tam do zabijania krów, które ledwo trzymały się na nogach. Polska w związku z tym podjęła szereg działań. Rzeźnia cały czas obserwowana jest przez kamery, a nadzoru nie będzie mógł wykonywać prywatny weterynarz.

Mięso z wątpliwego źródła z Polski dotarło na Słowację. Również do powiatu Bardejów. Na ten temat rozmawiamy z dyrektorem Regionalnego Inspektoratu Weterynarii w Bardejowie MAREKOM HUDAKIEM.

– Ile kilogramów mięsa wątpliwej jakości z polskiej rzeźni trafiło do powiatu bardejowskiego? Czy udało się je wycofać? Czy trafiło do konsumentów?

– Chodziło o 183,9 kilogramów mięsa. Według informacji z Systemu

Wczesnego Ostrzegania o Niebezpiecznej Żywności i Paszach (RASFF) było to już mięso po dacie przydatności do spożycia. Według informacji ze sklepów i restauracji, na rynku już go nie było.

– Czy inspekcja weterynarii podjęła środki, żeby taka sytuacja już się nie powtórzyła?

– Przeprowadzamy kontrolę każdej zgłoszonej wysyłki mięsa wołowego z Polski. Sprawdzamy dokumenty, przeprowadzamy kontrolę fizyczne oraz pobieramy próbki.

– Czy konsumenci powinni się martwić, czy mogą kupować polskie mięso bez obaw?

– Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego z 2002 r. określa ogólne zasady i wymogi dotyczące prawa żywnościowego. Stworzono Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności, który ustanawia procedury bezpieczeństwa żywności wiążące dla wszystkich państw członkowskich. Dotyczy to także Polski.

M. PETEJOVÁ MEŠŠOVÁ

Ludzie ograniczyli zakup mięsa

Zapytaliśmy bardejowskiego biznesmana Jozefa Fertalę, który na swoim portalu oferuje mięso z Polski, czy konsumenci są zainteresowani polskim mięsem: „Od wybuchu afery minęło jeszcze mało czasu, więc przedwczesne jest ocenianie zainteresowania konsumentów mięsem polskim. Ludzie zakup mięsa, nie tylko polskiego, ograniczyli. W sieciach handlowych, gdzie jest taniej, mięso nie sprzedaje się już tak dobrze. Poza tym w ofercie jest też mięso z Czech i Irlandii. Z mięsem polskim obecnie nie jest łatwo. Jest pod ścisłą kontrolą. Do 24 godzin od jego przywiezienia na Słowację, należy je zgłosić do urzędu weterynarii. To, czy go przyjdą sprawdzić fizycznie, zależy od nich. Dla 15 kilogramów wołowego na zupę, bo na takie mięso jest jeszcze względnie zainteresowanie, komplikacje z importem nie oplacają się.”

(MEŠ)



Trzy Korony



JARNÉ ATRAKCIE PRE CELÚ RODINU

NÁKUPY • ŠPORT • ZÁBAVA

WWW.GALERIATRZYKORONY.COM.PL

UL. LWOWSKA 80, NOWY SĄCZ

RESERVED

H&M

MOHITO

C&A

E.Leclerc



fitness

NEWYORKER

Stradivarius

Bershka

L'udia//Ludzie

Najradšej hrám pre ľudí, ktorí majú radi muziku

Je veľmi širokospektrálny. Na Slovensku je jedným z najväčších expertov na sociálne podnikanie. Pritom muzikant, pedagóg, škooliteľ, konzultant strategického plánovania, facilitátor, výrobca hudobných nástrojov, tvorca unikátneho interaktívneho múzea hudobných nástrojov, filantrop, ale predovšetkým skvelý človek – Michal Smetanka.

– Si širokospektrálny človek. Čím sa najviac cítiš byť Ty?

– V prvom rade by som chcel byť hlavne poriadnym človekom. Nevie, či sa mi to darí. Ale najviac sa cítim byť muzikantom.

– Žiješ s rodinou v Levočských vrchoch v drevenici. Chováš ovce. Kto alebo čo ťa viedol k takémuto spôsobu života?

– Neviedol ma nikto, skôr naopak. Každý ma od toho odhovára.

No mne sa to jednoducho páči, lebo tam cítim pokoj. Ja mám rád prírodu. V meste som rád, vypijem si kávu. Ale potrebujem prísť domov a viesť normálny život.

– Kedy v Tebe dozrelo rozhodnutie k takémuto spôsobu života?

– Prišiel som na Spiš po vysokej škole robiť vychovávateľa do reedukačného domova, žil som v byte v Spišskom Hrhove. Toto mi vyhovovalo. Život v tejto dedine. A dodnes sa sem vraciam ako domov. No postupne som hľadal niečo iné. A našiel som chalútku v dezolátnom stave, ktorú som si začal opravovať. Bolo to v pekných horách, medzi peknými ľuďmi v čistej krajine. A odtiaľ dokážem dochádzať, kam potrebujem.

– Aký vidíš na Spiši, ktoré je aj slovensko – poľským pomedzím, potenciál?

– Potenciál je obrovský, úžasný a nevyužitý. Každý o tom hovorí, aj politici, aj ekonómovia. Ale každý robí strašne málo z toho, čo by sa malo a mohlo. Spiš je klenot svetového významu. A bol ním minimálne od stredoveku. Všetko, čo nám predkovia nechali, nám pomaličky zapadá prachom. To pomedzie bol kedysi jeden štát. Máme tu karpatskú kultúru, ktorá sa prejavuje v bývaní, stolovaní. Či som v Poprade, či za Dunajcom z jednej alebo z druhej strany, som vždy doma. Sme nastavení veľmi podobne. Sme si veľmi blízki. Ak by som to mal trochu extremizovať, človek z Karpát má bližšie k Poliakovi, ako napríklad človeku od Nitry. Čím nechcem povedať, že niečo je horšie alebo lepšie. Je to skrátka iné. A potenciál z oblasti prírodnej, historickej a ľudských zdrojov je nevyčerpatelný.

– Často hrávaš v Poľsku. Porovnaj Slovákov a Poliakov. Osobne sa mi zdá, že Poliaci viac využívajú svoj potenciál.

– Mám viac aktivít v Poľsku, hlavne hudobných, workshopov, prednášok. Jeden fakt je, že Poľsko má 40 miliónov obyvateľov a my 5,5 milióna. Po stránke muziky sú kultivovanejší, po ekonomickej sú šikovnejší a pracovitejší. To sa nebojím povedať. Keď si zoberieme cestovný ruch. U nás sa o ňom hovorí, oni ho robia. A žijú z neho. Na Slovensku nemajú ľudia prácu, chodia robiť montérov do Nitry, Trnavy a Bratislavy. A táto krajina leží ladam. V Poľsku je to úplne ináč. Tam gazdujem, dorábam kvalitnú potravinu, robím poctivé remeslo, starám sa o turistu, udržiavam krajinu, starám sa o historickú pamiatku, lebo z toho žijem. U nás z toho najexkluzívnejšieho prostredia všetkých zlou politikou vyženieme do zahraničia.

– Kto z významných hudobníkov hrá na nástroji od Teba?

– Až tak málo ich asi nie je. Napríklad moja dobrá kamarátka Iva Bitová, potom Jiří Stivín, významný český jazzman. Vo svete ikony world music ako Sergej Starostin, Nadishana.

– Hrával si pre rôzne významné osobnosti. Asi najvýznamnejší boli kráľovná Alžbeta II a japonský koruny princ. Akú emóciu to v Tebe zanechalo?

– Po pravde, žiadnu. Je to taká povinná jazda. Svetové osobnosti toho videli už toľko, že ich to možno ani až tak nezaujímá. Vedia sa samozrejme tváriť, zatlieskať. Osobne hrám najradšej pre ľudí, ktorí majú radi muziku. Veľmi rád hrám pre deti. Môj štýl, world music, navštevujú ľudia, ktorí to vyhľadávajú. Tí ju cítia rovnako ako ja a pre nich sa mi dobre hrá.

Najchętniej gram dla ludzi, którzy kochają muzykę

Na Słowacji jest jednym z największych ekspertów do spraw biznesu społecznego. Oprócz tego jest muzykiem, pedagogiem, trenerem, konsultantem planowania strategicznego, facylitatorem, producentem instrumentów muzycznych, twórcą wyjątkowego interaktywnego muzeum instrumentów muzycznych, filantropem, ale przede wszystkim wspaniałym człowiekiem.

– Masz wiele zainteresowań? W której roli czujesz się najlepiej?

– W pierwszej kolejności chcę być przede wszystkim porządnym człowiekiem. Ale nie wiem, czy mi się to udaje. Jednak najlepiej czuję się w roli muzyka.

– Mieszkasz z rodziną w Górach Lewockich w drewnianym domku. Hodujesz owce. Kto Cię inspirował do takiego sposobu życia?

– Nikt, wręcz przeciwnie. Każdy mnie przed tym ostrzegał. Ale mnie się to po prostu podoba, bo tu czuję spokój. Uwielbiam naturę. Miasto lubię, żeby pójść gdzieś na kawę. Ale

potrzebuję wrócić do domu i prowadzić normalne życie.

– Kiedy postanowiłeś prowadzić takie życie?

– Na Spisz trafiłem po studiach i zacząłem pracować jako wychowawca domu reedukacyjnego. Mieszkalem w mieszkaniu w miejscowości Spišski Hrhov. Życie w tej miejscowości mi się bardzo podobało. I do dzisiaj wracam tam jak do domu. Ale stopniowo szukałem czegoś innego. I znalazłem domek w zniszczonym stanie, który zacząłem remontować. Usytuowany był w pięknych górach, między wspaniałymi ludźmi, w czystym środowisku. Stąd dojeżdżam tam, gdzie trzeba.

– Jaki widzisz potencjał w Spiszu, który jest słowacko-poľským pograniczem?

– Potencjał jest ogromny, niesamowity i niewykorzystany. Każdy o tym mówi, politycy i ekonomiści. Ale każdy robi bardzo mało z tego, co może. Spiš to klenot o znaczeniu światowym. I był nim, przynajmniej od średniowiecza. Wszystko, co



Michal Smetanka (po prawej)

nam przodkowie zostawili, powolutku znika. Obszar ten był kiedyś jednym państwem. Mamy tutaj kulturę karpacką, która przejawia się w budownictwie i gastronomii. Czy jestem w Popradzie, czy za Dunajcem, po jednej lub drugiej stronie, zawsze jestem

w domu. Jesteśmy bardzo podobni i bardzo bliscy. Mogę powiedzieć, że człowiek z Karpát ma o wiele bliżej do Polaka, niż na przykład do człowieka z Nitry. Nie twierdzę tym samym, że coś jest lepsze lub gorsze. Jest po prostu inne. A potencjał zasobów naturalnych, historycznych i ludzkich jest niewyczerpalny.

– Często grasz w Polsce. Porównaj Słowaków i Polaków. Mnie osobiście wydaje się, że Polacy bardziej wykorzystują swój potencjał.

– W Polsce mam więcej projektów, głównie muzycznych, warsztatów oraz wykładów. Polska ma 40 mln mieszkańców a my 5,5 miliona. Polacy są bardziej kulturalni, zręczni i więcej pracują. Nie boję się tego powiedzieć. Na przykład turystyka. U nas się o niej mówi, oni ją robią. I z niej żyją. Na Słowacji ludzie nie mają pracy, jeżdżą do Nitry, Trnavy i Bratislavy montować samochody. A tutaj nic się nie dzieje. W Polsce jest zupełnie inaczej. Tam się pracuje, produkuje dobrej jakości artykuły spożywcze, robi dobre rzemiosło, opiekuje się turystami,

utrzymuje swój kraj, zabytki historyczne, bo z tego są pieniądze. U nas z tego elitarnego środowiska złą polityką wygonimy wszystkich za granicę.

– Kto ze znanych muzyków gra na instrumencie wyprodukowanym przez Ciebie?

– Nie jest ich mało. Na przykład moja dobra koleżanka Iva Bitová, Jiří Stivín – słynny czeski jazzman. W świecie ikony world music, takie jak Sergej Starostin, Nadishana.

– Grałeś dla różnych wybitnych osobowości. Do najsławniejszych należy królowa Elżbieta II oraz książę japoński. Co przy tym przeżywałeś?

– Prawdę mówiąc to nic. To taka obowiązkowa jazda. Osobowości świata widziały już tego tyle, że ich to może nawet nie interesuje. Oczywiście potrafią to zagrać, zaklaskać. Osobiście najbardziej lubię grać dla ludzi, którzy lubią muzykę. Bardzo lubię grać dla dzieci. Najlepiej mi się jednak gra dla ludzi, którzy uwielbiają world music, bo oni odczuwają tę muzykę w identyczny sposób jak ja.

LACO ONTKO

REKLAMA

zlotnik-rozycki.pl

Pracownia Złotnicza

SKLEP JUBILERSKI

Jan Różycki

Reperacje
Renowacje
Grawerowanie

Skup/sprzedaż złota i srebra

Ręczne wykonanie złotej biżuterii

Kraszewskiego 4 Nowy Sącz 18 449 13 30 503 138 339

ZDRAVOTNÍČKA ULICA V POPRADE /pod Nemocnicou/

Vaša obchodná ulica – nákupy a oddych pre Vás



PARFÉMY



REŠTAURÁCIA



MATRACE



PIZZÉRIA



JUNIOR MÓDA



Studio Belleza
KADERNÍCTVO • MAKE-UP • MIHALNICE

TEŠÍME SA NA VÁS

Sport//Šport

Snajper w spódnicy

Rozmowa z VIERĄ MASLEJOVĄ, piłkarką nożną ze Słowacji, była zawodniczką Klubu Sportowego Starówka Nowy Sącz

– Jeszcze niedawno strzelała dla Starówki bramki niemal w każdym meczu. Kibiców ciekawi co teraz robisz, czym się zajmujesz?

– Pracuję w Preszowie, w jednej firmie zajmującej się biznesem. Może tyle wystarczy na temat mojego nowego zajęcia. Przypuszczam, że spodziewałeś się innej odpowiedzi, że dalej gram, trenuję, strzelam bramki. Nie, już nie. Prowadzę spokojne życie.

– Jak trafiłaś do Starówki? Czy to był jeden telefon od trenera Marka Fiuta, wsiadasz do samochodu i... już grasz w polskiej lidze?

– Niestety nie było to takie medialne. Mój były trener z Humennego grał kiedyś mecz kontrolny w Nowym Sączu. Od słowa do słowa zaczęto rozmawiać o transferach. Słowacki trener zaproponował mnie. Po powrocie do domu zadzwonił i powiedział, że jest możliwość gry w Polsce. Pomyślałam, dlaczego nie spróbować i tak trafiłam do Starówki. To był naprawdę fajnie spędzony czas.

– Pochodzisz z Preszowa, to bardzo blisko Polski. Nowy Sącz Ci się podoba? Coś Cię zaskoczyło, zauroczyło tutaj?

– Co mogę powiedzieć o Sączu? To bardzo spokojne, ciche miasto. Takie samo jak Preszów. Są bardzo podobne do siebie. Bardzo sympatyczne, małe, urokliwe miasteczka. W Nowym Sączu mam oczywiście ulubione miejsca. Lubię tutaj wracać. Rynek jest wspaniały.

– Jak oceniasz poziom polskiej ligi?

– Jest dobry. Gra się tutaj ostrzej, bardziej kontaktowo. Przez to gra jest szybsza, efektywniejsza. Mnie bardzo odpowiada taki futbol. Starówce oczywiście dalej kibicuję. Kontakt z dziewczynami mam głównie za pomocą mediów społecznościowych. Ale jestem na bieżąco z ich wynikami, meczami, itp. Trzymam mocno kciuki za ich każdy mecz, zdobyty punkt. Może wkrótce moimi śladami podąży jakaś Słowaczka i zagra w Starówce? Mam w swoim kraju wiele utalentowanych dziewczyn.

– Jak wygląda poziom i rozwój kobiecej piki nożnej na Słowacji?

– Poziom słowackiej piłki poprawia się z roku na rok. Można powiedzieć, że praca idzie w dobrym kierunku. To kiedyś przyniesie efekty i dobre wyniki.

ROZMAWIAŁ: DARIUSZ GRZYB

Snajper v sukni

Rozhovor s VIEROU MASLEJOVOU, slovenskou futbalistkou, bývalou hráčkou športového klubu Starówka Nowy Sącz

– Ešte nedávno ste striedali góly za športový klub Starówka. Fanúšikov zaujíma, čo robíte teraz? Čomu sa venujete?

– Pracujem v Prešove, v jednej obchodnej firme. Tolko o mojom novom zamestnaní. Predpokladám, že ste očakávali trochu inú odpoveď, že ďalej hrám, trénujem, dávam góly. Nie, už nie. Vediem pokojný život.

– Ako ste sa dostali do športového klubu Starówka? Stačil jeden telefonát od trénera Marka Fiuta, nasadli ste do auta... a už ste hrali v polskej lige?

– Bohužiaľ nebolo to také ideálne. Mój bývalý tréner z Humenného hral priateľský zápas v Novom Sączu. Po návrate domov mi zavolať a povedal, že je možnosť hrať v Poľsku. Pomyslela som si, že vyskúšam. A tak som sa dostala do Starówki. Bolo to naozaj veľmi príjemné obdobie.

– Pochádzate z Prešova, ktorý je veľmi blízko Poľska. Páči sa Vám Nový Sącz? Niečo Vás tu prekvapilo, očarilo?

– Čo môžem povedať o Sączu? Je to veľmi pokojné, tiché mestočko. Podobne ako Prešov. Sú si veľmi podobné. Veľmi sympatické, malé, čarovné mestočka. V Novom



FOT. ARCH. V. MASLEJOV

Saczy mam swoje oblubene miejsce. Rada sa tu vraciam. Námestie je nádherné.

– Ako hodnotíte úroveň polskej ligy?

– Je dobrá. Hrá sa tu tvrdšie, viac kontaktne. Vďaka tomu je hra oveľa efektívnejšia a rýchlejšia. Mne sa veľmi páči práve takýto futbal. Starówce samozrejme ďalej fandím. Kontakt s dievčatami mám hlavne prostredníctvom sociálnych sietí. Ale priebežne sledujem výsledky, zápasy atď. Držím palce počas každého zápasu, teším sa z každého získaného bodu. Možno zakrátko už v mojich šľapajach pôjde nejaká iná Slovenka. Máme v našej krajine veľa talentovaných dievčat.

– Ako vyzerá úroveň a rozvoj ženského futbalu na Slovensku?

– Úroveň slovenského futbalu sa zlepšuje z roka na rok. Možno povedať, že to ide dobrým smerom. A to raz prinesie efekt a dobré výsledky.

ROZPRÁVAL SA: DARIUSZ GRZYB

REKLAMA

SKLOCENTRUM
RÁMOVANIE Petrišák

RÁMOVANIE • FARBY • ŠTETCE

**SKLÁ • ZRKADLÁ • SKLENENÉ DVERE
• KUCHYNSKÉ ZÁSTENY**

Radničné námestie 2
Tel.: 0918 492 837



info@sklocentrum.sk
www.sklocentrum.sk

REKLAMA

Oddýchnite si v Eufórii

Last Minute lyžovačka v Tatrách s transferom do Tatranskej Lomnice

EUFORIA
HIGH TATRAS RELAX HOTEL

• Domáca kuchyňa • Krásny výhľad na Vysoké Tatry • Wellness • Pet friendly •

Kontakt: 0911 717 775 • recepcia@hoteleuforia.sk



Odborníčka Miriam Lexmann

upozornila prezidentov B9, že ak obyvatelia neveria štátu, veria dezinformáciám

Kto je Miriam Lexmann?

Odborníčka na zahraničnú politiku, bývalá diplomatka. Pracovala v Rade Európy v Štrasburgu, po vstupe Slovenska do Európskej únie ako stály zástupca Národnej rady SR pri EÚ, bola poradkyňou na pôde Európskeho parlamentu. Aktuálne vedie Európsku kanceláriu Medzinárodného republikánskeho inštitútu v Bruseli. Pôsobí ako radca prestížneho akademického projektu dvoch britských univerzít, Cambridge a University of Kent. Je autorkou a spoluautorkou množstva článkov a odborných publikácií so zameraním na zahraničnú politiku, EÚ, strednú a východnú Európu a morálne a etické výzvy, ktorým čelí dnešná demokracia.

Ak sa štát nestará o obyvateľov, sú náchylní veriť dezinformáciám. Prezidentov z deviatich východoeurópskych štátov, ktorí sa zišli posledný februárový deň v Košiciach, na to upozornila riaditeľka Európskej kancelárie Medzinárodného republikánskeho inštitútu v Bruseli Miriam Lexmann.

Vo svojom vystúpení sa zamerala na dva aspekty dezinformácií. Najskôr na prijímanie a spracovanie informácií zo sociálnych sietí, a potom na samotnú manipuláciu a propagandu.

SLOBODA SLOVA NESMIE BYŤ OHROZENÁ

„Vplyv sociálnych sietí rastie a spolu s nimi aj šírenie dezinformácií. To je spôsobené nielen nastavením týchto sietí, ale aj celým radom ďalších vplyvov. Z našich výskumov však môžeme jasne povedať, že existuje priama súvislosť medzi rastúcim strachom, sociálnymi a ekonomickými problémami, ktorým obyvateľstvo trpí a náchylnosťou veriť alebo nechať sa manipulovať či už faktickými alebo emocionálnymi dezinformáciami alebo propagandou,“ uviedla Miriam Lexmann, ktorá vystúpila pred prezidentmi Bulharska, Českej republiky, Estónska, Litvy, Lotyšska, Maďarska, Poľska, Rumunska a Slovenska. Medzi návrhmi riešení Lexmann upozornila, že sloboda slova nesmie byť ohrozená opatreniami na elimináciu dezinformácií. Na druhej strane však toto právo musí byť garantované len človeku a nie robotom alebo klamným účtom na sociálnych sieťach. Miriam Lexmann upozornila, že často sa za riešenie strachu a sociálnych neistôt považuje vzdelanie.

MUSÍ SA ZMENIŤ PRÍSTUP ŠTÁTU

„Pravda je však taká, že iba vzdelanie – akokoľvek kvalitné, neumožní dôveru občanov v štát a jeho inštitúcie. Na to, aby vzrástla dôvera, sa musí zmeniť aj prístup štátu a jeho inštitúcií k občanovi,“ dodala Lexmann, ktorá pôsobí aj ako radca prestížneho akademického projektu dvoch britských univerzít Cambridge a University of Kent. Prezidenti Bukureštskej deviatky prijali v Košiciach spoločnú deklaráciu. Uviedli v nej, že citlivo vnímajú hrozby, ktorým čelia jednotlivci alebo kolektívne napríklad z východu, ale aj hrozby súvisiace s novými technológiami. Zároveň zdôraznili význam NATO a rovnako, že rôznym hrozbám musia čeliť spoločne. Prezidenti B9 diskutovali aj o situácii na Ukrajine, v oblasti Čierneho či Baltského mora a o aktivitách Ruska.

Dodávateľ: MAGURAPRESS, s.r.o., Budovateľská 506/2, 059 16 Hranovnica Objednávateľ: Miriam Lexmann, Hrobákova 26, 851 02 Bratislava

JM BIKE SERVICE ul. Piłsudskiego 4 Stary Sącz AGAT S.C. ul. Paderewskiego 40 Nowy Sącz TROJAN SPORT ul. Nawojowska 38 Nowy Sącz FHU DIPER ul. Rynek 7 Piwniczna Zdrój	FHU „CAREX” ul. Kościuszki 48 Limanowa FHU GOL S.C. ul. Jana Maraka 18 Limanowa FH JUSZCZAK JANINA ul. Kościuszki 21 Limanowa skilledbike.pl #skladventure
---	--

Vysoké Tatry majú ďalšiu atrakciu

POLIANIKOVO

Digital Gallery

Prvý marcový deň otvorila svoje brány Galéria Poliankovo. Názov jej dali podľa miesta, kde sa nachádza – v Tatranskej Polianke. Výstava je jedinečná tým, že vedie dialóg s planétou. Návštevníci Poliankova môžu vďaka digitálnym expozíciám prejsť severný pól, splavovať rieku či postaviť sa nad najvyšší vodopád našej planéty, a to bez toho, aby museli vycestovať. Návštevníci Poliankova majú možnosť vidieť vďaka virtuálnej realite aj sieň Jaskyne Domica, ktorá je inak pre verejnosť neprístupná.

„Využívame rôzne formy prezentácie, ako sú digitálne simulácie, virtuálna realita, 3D projekcie, rozšírená realita, fotografie či tieňohra,“ uviedol Marián Aštáry. Ako doplnil Marián Bizuba, „Chceli sme umenie a prírodu priblížiť aj mladým ľuďom, ktorým galérie obyčajne nič nehovoria. Veríme, že spôsob inštalácie jednotlivých expozícií priťahne aj deti a školské kolektívy“.

Pod tento zaujímavý digitálny projekt, ktorý sa rodil v kreatívnej dielni niečo vyše roka, sa podpísali autori Marián Bizuba a Marián Aštáry a nadviazali tak na ich predchádzajúci projekt Tricklandiu v Starom Smokovci, ktorú ročne navštívi 100-tisíc návštevníkov. Za ideovým obsahom jednotlivých expozícií je známy slovenský dokumentarista Pavol Barabáš, ktorý spolupracuje s týmto kreatívnym tímom od začiatku. „Som rád, že ma oslovili autori projektu a dúfam, že práve vďaka digitálnej technológii si návštevníci odnesú kdesi vo svojom vnútri pocit, ktorý motivuje k hlbšiemu poznávaniu našej planéty a ich vzťahu k nej,“ prezrádza Pavol Barabáš, ktorý sa podieľal na tvorbe deviatich expozícií.

Návštevníci Poliankova majú možnosť vidieť vďaka virtuálnej realite aj sieň jaskyne ktorá je inak pre verejnosť neprístupná. Otvorená pre verejnosť je každý deň v čase od 9:00 do 18:00 hodiny.

Migrácia//Migracja

Slovensko cudzincov potrebuje

Téma migrácie je na Slovensku veľkým strašiacom. Politici ju vyťahujú pri každej novej príležitosti. Objavila sa aj v kampani pred prezidentskými voľbami. Jeden z kandidátov hovoril o prijatí 1 500 migrantov. O informácie sme sa obrátili na Ligu za ľudské práva. Organizáciu založili právnici a advokáti, ktorí sa venujú pomoci cudzincom a utečencom. Poskytujú právnu pomoc i v azylových veciach. Tiež školia samosprávy. Rozprávali sme sa s BARBOROU MEŠŠOVOU z košickej kancelárie:

- Popravde, cudzincov, ktorí prichádzajú na Slovensko ako utečenci je minimum. V uplynulom roku 42 cudzincov dostalo možnosť zostať na Slovensku, azyl z nich získali len piati. Na Slovensku žije 289 cudzincov s azylom z titulu prenasledovania a 139 cudzincov s doplnkovou ochranou, ide najmä o tých, ktorí ušli pred vojnou.

Títo ľudia prichádzajú na Slovensko zväčša s prázdnyimi rukami

-Štartovaciu pomoc im štát poskytuje pol roka. Ak ide o rodiny s deťmi je potrebné im s integráciou pomáhať dlhšie. Cieľom integrácie je začleniť ich do života. Samozrejme tak, aby poznali svoje práva a povinnosti. Najväčším problémom je, že nemajú dostatok informácií v im dostupných jazykoch, alebo aspoň v angličtine.

Slovensko však cudzincov potrebuje ekonomicky

-Ak porovnáme počet cudzincov, ktorým musíme pomáhať, s tými čo u nás pracujú, tak je to zanedbateľné. Môžeme hovoriť o ideálnom stave. Veď za rok 2018 narástol počet ekonomicky aktívnych cudzincov na Slovensku o 17 tisíc, a môžeme očakávať ďalších. Lebo je tlak na štát, aby do nedostatkových profesií pustil pracovníkov zo zahraničia. Ide o miesta

v zdravotníctve, doprave, stavebníctve, v službách a IT biznise.

Kolko žije cudzincov na Slovensku?

-Žije tu vyše 120-tisíc cudzincov, 46 percent z nich pochádza z krajín Európskej únie. Ďalšiu veľkú časť tvoria Ukrajinci, Srbi a Rusi. Väčšina cudzincov na Slovensku pochádza z krajín nám kultúrne a geograficky blízkych. Tvoria 2,2 percenta obyvateľstva, pričom 90 percent z nich je v produktívnom veku. Dôležité je povedať aj to, že ak si chcú pobyť na Slovensku udržať, musia preukázať, že sa nestanú záťažou pre sociálny systém. Zákon ich núti k ekonomickej aktivite. Žiadosť o dávku v hmotnej núdzi, strata zamestnania, nedostatočný zisk v prípade podnikateľa, to všetko ľahko vedie k skončeniu pobytu zo strany cudzineckej polície.

ROZPRÁVALA SA:
MARIANNA PETEJOVÁ

Słowacja potrzebuje cudzoziemców



Ľudia na Slovensku boja sa tematu migracji. Politycy wyciągają go przy każdej możliwej okazji. Pojawiał się również w kampanii przez wyborami prezydenckimi. Jeden z kandydatów mówił o przyjęciu 1 500 imigrantów. Skontaktowaliśmy się z Ligą Praw Człowieka. Organizację tę założyli prawnicy i adwokaci zajmujący się pomocą cudzoziemcom i uchodźcom. Zapewniamy pomoc prawną w sprawach azylowych. Również szkołę samorządu. Rozmawialiśmy z BARBORĄ MEŠŠOVĄ z biura koszyckiego.

- W rzeczywistości cudzoziemców, którzy przybywają na Słowację jako uchodźcy, jest minimum. W ubiegłym roku 42 cudzoziemców miało możliwość zostać na Słowacji, spośród nich azyl otrzymało tylko 5 osób. Na Słowacji mieszka 289 cudzoziemców z azylem z wyniku prześladowań oraz 139 cudzoziemców z ochroną dodatkową, chodzi głównie o tych, którzy uciekają przed wojną. Ci ludzie przyjeżdżają na Słowację w większości z pustymi rękami.

- Przez pół roku państwo oferuje im wsparcie. Jeżeli chodzi o rodziny z dziećmi, trzeba im pomagać dłużej. Celem tej pomocy jest integracja do życia w danym kraju. Oczywiście w taki sposób, aby znali swoje prawa i obowiązki. Największym problemem jest, że nie mają informacji dostępnych w ich ojczystym języku lub chodzą w języku angielskim.

Słowacja jednak potrzebuje cudzoziemców ze względów ekonomicznych.

- Jeżeli porównamy ilość cudzoziemców, którym musimy pomagać, z ilością cudzoziemców, którzy u nas pracują, możemy mówić o stanie idealnym. Przecież w 2018 roku na Słowacji wzrosła liczba ekonomicznie aktywnych cudzoziemców o 17 tysięcy i możemy spodziewać się kolejnego wzrostu. Istnieje bowiem presja na państwo, aby prace, na którą nie ma chętnych ze Słowacji, wykonywali cudzoziemcy. Chodzi o miejsca w służbie zdrowia, transporcie, budownictwie, usługach oraz IT biznesie.

- Mieszka u nas na Słowacji 120 tysięcy cudzoziemców, 46 procent z nich pochodzi z krajów Unii Europejskiej. Kolejną część tworzą Ukraińcy, Serbowie oraz Rosjanie. Większość cudzoziemców na Słowacji pochodzi z krajów kulturalnie i geograficznie nam bliskich. Tworzą 2,2 procenta liczby mieszkańców, przy czym 90 procent z nich jest w wieku produktywny. Bardzo ważną informacją jest to, że jeżeli chcą pozostać na Słowacji, muszą udowodnić, że nie będą obciążali systemu społecznego. Prawo zmusza ich do aktywności gospodarczej. Wniosek o zasiłek, utrata pracy, niedostateczne dochody w przypadku przedsiębiorcy, to wszystko szybko prowadzi do zakończenia pobytu.

ROZMAWIAŁA:
MARIANNA PETEJOVÁ

Seamless1® / PREDLŽENIE VLASOV

RÝCHLA, ŠETRNÁ A BEZPEČNÁ APPLIKÁCIA

Pomocou páskovej metódy dosiahneme požadovaný
objem a dĺžku vlasov v čase kratšom ako 35 minút.

Ak chcete dlhšie a hustejšie vlasy, napíšte nám.

Vlasy Seamless1 - ten pravý darček pre Vás.



Tel.: 0907 854 644 | www.seamless1.sk



Twój portal codziennych
dobrych informacji

Chcete
byť vo forme?

Individuálne a skupinové cvičenie
SM systém.

- **tvarovanie postavy**
- **rekondično zdravotný cieľ**
pre každú vekovú skupinu

NAŠI TRÉNERI:

PÁVOL VARCHOLA

0903 662 133

- Majster sveta, Európy a Slovenska
- Držiteľ slovenských rekordov
- Držiteľ svetových rekordov
- Osobný tréner so zameraním na strečing, silový trojboj, kulturistiku

MGR. DANA VARCHOLOVÁ

0903 104 822

- Od roku 1992 silový trojboj
- Držiteľka viac ako 60 slovenských rekordov
- Držiteľka viac ako 30 titulov majstrovstiev Slovenska
- Dvojnásobná majsterka SR v pretláčaní rukou
- Držiteľka európskeho a svetového rekordu v tlaku na lavičke
- Od roku 1994 trénerka 1. triedy
- Od roku 1997 trénerka 2. triedy
- Dnes diplomovaná trénerka 1. triedy

MARTINA ORENIČOVÁ

0948 403 239

- Viacnásobná majsterka SR, Európy a sveta v tlaku na lavičke
- Kondičná fitness trénerka pre silový trojboj a fitness
- Certifikovaná trénerka 1. stupňa pre fitness, silový trojboj a kulturistiku

www.fitness-club.sk

ŠARIŠ CENTRUM
BARDEJOV
Partizánska 3878

Kultura//Kultúra

Słowacy przyjeżdżają nie tylko na zakupy

Rozmowa

z KRZYSZTOFEM SZADKOWSKIM, kierownikiem Domu Polsko-Słowackiego im. Dušana Jurkoviča w Gorlicach



– Co Pana zdaniem najbardziej łączy Polaków ze Słowakami?

– Myślę, że przede wszystkim kultura. Tu doskonale sprawdza się przysłowie „Polak, Słowak dwa bratanki”. Mamy bardzo zbliżone do siebie dziedzictwo kulturowe. Po jednej i drugiej stronie granicy występuje na przykład koronka

– Wróćmy do idei powstania Domu Polsko-Słowackiego. Projekt zakładał stworzenie trzech prężnych ośrodków w Bardejowie, Czerwnej koło Krynicy i Gorlicach inicjujących współpracę transgraniczną. Ma ona na celu przede wszystkim ochronę i promocję wspólnego dziedzictwa.

klockowa. Podobne ukształtowanie terenu sprawia, że możemy też uprawiać te same dyscypliny sportowe. Chodzi tu między innymi o hokej czy narciarstwo zjazdowe oraz biegowe. To także okazja do pieszych wędrówek górskich i większej aktywności mieszkańców w każdym wieku.

– Tak, dokładnie. **Miasta Gorlice i Krynica są od 1999 roku związane umowami o partnerskiej współpracy ze słowackim miastem Bardejowem.** Ta współpraca zaowocowała pomysłem na przygotowanie tego typu projektu. Wymieniamy się kulturalnie, ale też dbamy o zachowanie naszej tożsamości, pokazujemy swoją tożsamość u naszych partnerów słowackich i oni przywożą do nas swoje perełki. Są to na przykład utalentowani malarze czy rzeźbiarze. Osoby zajmujące się rękodziełem.

– Wspólne działania to przede wszystkim konkursy, wystawy, seminaria, odczyty...

– Organizowaliśmy cykl wystaw w ramach projektu „Jak jesteśmy do siebie podobni. Gorlice-Bardejov”. Prezentujemy w Gorlicach malarstwo słowackie,

rzeźbę, koronkę klockową. Są też prace słowackich dzieci pokazujące jak postrzegają święta Bożego Narodzenia. To był konkurs na najładniejszą kartkę bożonarodzeniową. Ponadto od ośmiu lat prowadzimy konkurs fotograficzny „Mój Beskid Niski” – to konkurs polsko-słowacki dla dzieci i młodzieży szkolnej. Odbywa się w dwóch kategoriach tematycznych „Ludzie i kultura” i „Przyroda i architektura”. Mamy podobne spojrzenie na przyrodę i architekturę w Beskidzie Niskim. Wystawa fotografii jest prezentowana w Domu Polsko-Słowackim w Gorlicach i Bardejowie, w tym roku pojawi się jeszcze w Domu Polskim w Bratysławie.

– Patron Domu Polsko-Słowackiego w Gorlicach to bardzo zasłużona postać dla regionu

– Dušan Jurkovič to architekt słowacki. Zaprojektował cmentarz wojenne żołnierzy, którzy zginęli w trakcie I wojny światowej. Chodzi o nekropolie, które znajdują się na terenie Beskidu Niskiego. Łączyl metal z kamieniem i drewnem. Jeden z najbardziej znanych jego cmentarzy to cmentarz na przełęczy na Magurze Małostowskiej. Do tej pory zachował się w dobrym stanie.

– **Działalność gorlickiego ośrodka jeszcze bardziej zbliża obydwa narody. Stwarza pole do jeszcze większej otwartości, przełamania stereotypów.**

– To prawda. **Słowacy nie tylko przyjeżdżają do nas zakupy, ale też coraz częściej, aby poznać naszą kulturę. Rozbudzamy potrzebę artystycznych zamiłowań i dzięki temu bardziej poznajemy się nawzajem.**

ROZMAWIAŁA
MONIKA CHROBAK

REKLAMA

PALI
t r a n s p o r t

PREPRAVA OSÔB NA LETISKÁ
RZESZOW, KRAKOW, KATOWICE, BUDAPEŠŤ
BRATISLAVA, VIEDEN - SCHWECHAT, KOŠICE, DEBRECEN

PRENÁJOM MIKROBUSU NA DOVOLENKU, AUTOPOŽIČOVŇA

ZLAVNENÉ PREPRASY NA LETISKO: KRAKOW, RZESZOW, KATOWICE, BUDAPEŠŤ

EXPRESNÁ KURIÉRSKA SLUŽBA - PREPRAVA EU

+421 903 385 843 www.pali-transport.sk

Slováci k nám prichádzajú nielen na nákupy

Rozhovor

s KRZYSZTOFOM SZADKOWSKIM, riaditeľom Poľsko-slovenského domu Dušana Jurkoviča v Gorliciach

– Čo podľa vás najviac spája Poliakov a Slovákov?

– Myslím si, že predovšetkým kultúra. Máme podobné kultúrne dedičstvo. Na jednej aj na druhej strane hranice sa robí napríklad paličkovaná čipka. Vďaka podobnému terénu krajiny sa venujeme tým istým športom. Je to predovšetkým hokej, zjazdové alebo bežecké lyžovanie. Ale tiež pešia horská turistika a väčšia aktivita občanov každej vekovej skupiny.

– **Vráťme sa k myšlienke vzniku poľsko-slovenského domu. Projekt predpokladal vytvorenie troch veľkých stredísk v Bardejove, Czerwnej pri Krynici a Gorlicach, ktoré by mali iniciovať cezhraničnú spoluprácu. Ich cieľom je predovšetkým ochrana a propagácia spoločného dedičstva.**

– Presne tak. **Mestá Gorlice a Krynica sú od roku 1999 viazané zmluvami o partnerskej spolupráci so slovenským mestom Bardejov.** Snažíme sa o kultúrnu výmenu, ale zároveň si chceme zachovať aj našu totožnosť, ukazujeme ju slovenským partnerom. A oni nám prinášajú svoje perličky. Sú to napríklad talentovaní maliari a sochári. Osoby, ktoré sa venujú ručným prácam.

– **Spoločnými aktivitami sú predovšetkým súťaže, výstavy, semináre...**

– Organizovali sme cyklus výstav pod titulom „Sme si podobní. Gorlice-Bardejov”. V Gorlicach prezentujeme slovenské maliarstvo, sochárstvo, paličkovanú čipku. Máme tiež práce slovenských detí. Bola to súťaž o najkrajšiu vianočnú pohľadnicu. Okrem toho už osem rokov organizujeme fotografickú súťaž „Moje Nízke Beskydy” – je to poľsko-slovenská súťaž pre deti a školopovinnú mládež. Má dve kategórie „Ľudia a kultúra” a „Príroda a architektúra”. Máme podobný pohľad na prírodu a architektúru v Nízkych Beskydách. Výstava fotografii je prezentovaná v Poľsko-slovenskom dome v Bardejove a Gorliciach. Tento rok bude aj v Poľskom inštitúte v Bratislave.

– **Patrónom Poľsko-slovenského domu v Gorliciach je známa osobnosť z regiónu.**

– Dušan Jurkovič bol slovenským architektom. Projektovateľ vojenských cintorínov vojakov padlých počas I. svetovej vojny. Cintoríny sa nachádzajú na území Nízkych Beskyd. Pri svojej práci kombinoval kov s kameňom a drevom. Jeden z najznámejších je cintorín na Malostowskej Magure. Doteraz sa zachoval vo veľmi dobrom stave.

– **Gorlický dom spája oba národy. Vytvára pole na ešte väčšiu otvorenosť, prelamanie stereotypov.**

– Je to pravda, **Slováci k nám čoraz častejšie prichádzajú nielen nakupovať, ale aj spoznávať našu kultúru.**

ROZPRÁVALA SA
MONIKA CHROBAK

Rolbud Dach

www.rolbuddach.com.pl

kom. 504 262 766

Stary Sącz

ul. Jana Pawła II 75D (obok ronda)

Strešné krytiny

Żł'aby

Scandinavia

Modulové plechové strešné krytiny

**K dispozícii
ihneď**



**Neobmedzená
záruka**

Oryginalna
szwedzka blacha SSAB

CYNK 350 g/m²

CERAMIC MATT 350
lakier zastosowany
tylko dla firmy Rolbud Dachy

Produkt w 100%
modułowy

Kovania

Príslušenstvo



**Plechová strešná
krytina**



Odkvapové systémy



Strešné okná



Vetracie komíny



Garážové brány



**Interiérové a exteriérové
dvere**

Spoločný projekt/ /Wspólny projekt

Spája nás partnerstvo, blízkosť Tatier a voda

Spoločné putovanie dvoch miest po stopách histórie, kultúry a tradície poľsko-slovenského pohraničia vyústilo do knihy s názvom Kežmarok história a tradície, ktorá vznikla vďaka programu cezhraničnej spolupráce Interreg. Kým poľská strana sa v knihe venuje téme výročia návštevy pápeža Jána Pavla II, na tej slovenskej sa venovali 750. výročiu udelenia mestských práv mestu Kežmarok. O tom, prečo vlastne kniha vznikla sme sa rozprávali s jednou zo štyroch autoriek – Zuzanou Šlosárovou.

Kniha je venovaná významnému výročiu mesta Kežmarok. Skúsme si teda predstaviť aký bol Kežmarok kedysi a aký je dnes?

Kežmarok získal mestské práva od kráľa Bela IV. v roku 1269. Udelení trhového práva v roku 1419 sme získali právo usporiadať dva výročné trhy v roku, čo pretrvalo až do dnešných dní a každým rokom sa v meste usporiada festival Európskeho ľudového remesla (ELRO). Môžeme sa



tiež pýšiť množstvom pamiatok ako Mestský hrad, artikulárny kostolík UNESCO, ktorý bol celý vytvorený z dreva, či prvou nemariánsku baziliku na Slovensku.

V súčasnosti má Kežmarok ambíciu byť Smart City – ekologické, bezpečné a múdre mesto, ktoré aktívne využíva moderné technológie.

Čo spája mestá Kežmarok a Nowy Targ?

Nowy Targ je partnerským mestom Kežmarku už od roku 1995. Tok rieky Poprad a rieky Dunajec sa v Poľsku stretávajú, takže tieto dve rieky nás vlastne spájajú. Náš autorský tím bude v najbližších týždňoch propagovať túto knihu aj na Slovenskom inštitúte vo Varšave.

V rámci projektu bude na poľskej strane vytvorená kompozícia sóch oviec, ktoré predstavujú ich tradície. V Kežmarku ste zrealizovali Remeselnú cestu.

V minulosti patril takmer každý dom remeselníkovi. Na dome bol vývesný znak, ktorý zobrazoval symbol daného remesla, a práve túto myšlienku sme oprášili. Dali sme vyhotoviť päť závesných štítov so znázornením starých cechov – cechu tkáčov, kníhviazačov, medikováčov, krajčírov a kožušníkov.

RADKA NOVOTNÁ

Łączy nas partnerstwo, bliskość Tatr i woda

Wspólna wędrówka dwu miast, po śladach historii, kultury i tradycji pogranicza polsko-słowackiego zaowocowała powstaniem książki pod tytułem „Kieżmark, historia i tradycje”, która pojawiła się dzięki programowi współpracy transgranicznej Interreg. Polska strona w książce zajmuje się tematem rocznicy wizyty papieża Jana Pawła II, słowacka pisze o 745. rocznicy nadania praw miejskich miastu Kieżmark. O tym, dlaczego książka powstała, rozmawiamy

z jedną z czterech autorek – ZUZANĄ ŚLOSÁROVĄ.

– Książka poświęcona jest ważnej rocznicy miasta Kieżmark. Jaki był więc Kieżmark kiedyś a jaki jest dzisiaj?

– Kieżmark nabył prawa miejskie od króla Bela IV w 1269r. W roku 1419 otrzymaliśmy prawo do organizacji dwóch jarmarków rocznie, tradycja ta przetrwała do dzisiaj i każdego roku w mieście odbywa się festiwal

Europejskiego Ludowego Rzemiosła (ELRO). Miasto posiada również mnóstwo ciekawych zabytków, takich jak Zamek Miejski, kościółek wpisany na listę UNESCO, w całości wykonany z drewna, lub pierwszą niemariąską bazyliką na Słowacji. Obecnie Kieżmark ma ambicję zostać Smart City, czyli ekologicznym, bezpiecznym i mądrym miastem, które aktywnie wykorzystuje nowoczesne technologie.

– Co łączy miasta Kieżmark i Nowy Targ?

– Nowy Targ jest miastem partnerskim miasta Kieżmark już od 1995 r. Rzeki Poprad i Dunajec łączą się w Polsce, więc łączą nas właściwie te dwie rzeki. Nasz zespół autorów będzie w najbliższych tygodniach promować tę książkę w Słowackim Instytucie w Warszawie.

– W ramach projektu zostanie po stronie polskiej stworzona kompozycja rzeźb

owiec, która przedstawia polskie tradycje. W Kieżmarku zrealizowaliście Ścieżkę Rzemieślniczą.

– W przeszłości prawie każdy dom należał do rzemieślnika. Na domie znajdował się symbol danego rzemiosła i ten pomysł wykorzystaliśmy. Zrobiliśmy 5 wiszących tablic pokazujących stare cechy – cech tkaczy, introligatorów, kowali, krawców i kuźnierzy.

RADKA NOVOTNÁ

REKLAMA



WILLA
POPRAD

TVOJA SVADBA
v POŁSKU



12 km od hranice so Slovenskom



Willa Poprad Ryty 306, 33-343 Ryty, t: +48 501 513 400, fb: Willa Poprad, www.willapoprad



Burmistrz Piwnicznej-Zdroju zaprasza na Kellys Cyklokarpaty odcinek 1. Między Dwoma Dolinami.

Inauguracja sezonu 2019 Maratonów Rowcowych Kellys Cyklokarpaty zaplanowana jest na jednej z najbardziej wymagających górskich tras w południowej Polsce, gdzie elementy techniczne i zapierające dech w piersiach widoki nieustannie się przeplatają. Mowa oczywiście o Wierchomli, w której już 13 kwietnia 2019 r. odbędą się pierwsze zawody. Szczególnie serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby pokibicować kolarzom w ich sportowych zmaganiach, a przy okazji spędzić wiosenny weekend w przepięknych okolicznościach przyrody, jakie zapewniają malownicze pasma Beskidu Sądeckiego.

Wierchomla to miejscowość – a właściwie dwie miejscowości, są bowiem Wierchomla Mała i Wierchomla Wielka – położona w Małopolsce, na obszarze Po-pradzkiego Parku Krajobrazowego. Start maratonu planowany jest spod Hotelu Wierchomla SKI & SPA Resort w Wierchomli Małej, jednak trasa prowadzi również przez Wielką. Warto więc podążać niejako śladami zawodników i rozejrzeć się po okolicy, która zachwycić może pod każdym względem – tak kulturowym czy architektonicznym, jak przyrodniczym i krajobrazowym.

Początki Wierchomli Małej sięgają czasów średniowiecza, jednak wieś lokowana została dopiero na początku XVII wieku. Wtedy to zamieszkiwana była właściwie wyłącznie przez ludność rusińską – lemńską. Do czasów obecnych przetrwały stare poleńskie chaty. Chętni do zapoznania się z kulturą, historią i walorami przyrodniczymi regionu mogą wziąć udział w questingu – jest to zabawa łącząca elementy gry terenowej i podchodów, odgadywania zagadek i poszukiwania ukrytych skarbów. Do wyboru jest pięć różnorodnych tematycznie questów, do których mapy i opisy zadań dostępne są bezpłatnie na stronie internetowej Hotelu Wierchomla SKI & SPA Resort.

Jednak największą atrakcją w tej wsi jest Stacja Narciarska Dwie Doliny, dostępna o każdej porze roku. W sezonie letnim czynny jest czteroosobowy wyciąg krzesełkowy, który jest jednym z najdłuższych tego typu obiektów w Polsce – ma aż 1 600 m długości. Ze szczytu można podziwiać panoramę Beskidów i Tatr, a przy dobrej pogodzie przejść się na spacer jednym z kilku oznakowanych szlaków turystycznych. Szczególnie godnym polecenia jest szlak niebieski w kierunku Bacówki PTTK nad Wierchomlą, którą mijając będą również zawodnicy maratonu Kellys Cyklokarpaty. Bacówka położona jest na wysokości 895 m n.p.m., a działa już niemal 40 lat. Oprócz pięknego widoku na Pasma Radziejowej, warto zwrócić uwagę również na pobliski rezerwat przyrody Lembarczek, w którym rośnie objęta ochroną buczyna karpacka.

Chętni do dalszej wędrówki mogą pójść za Bacówką dalej niebieskim szlakiem przez Runek, a następnie fragmentem czerwonego do Schroniska PTTK na Hali Łabowskiej. Malowniczo położone w centralnej części pasma Jaworzyny, zachwyci każdego miłośnika górskich krajobrazów. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że wycieczka w jedną stronę może potrwać nawet 3 godziny, a zmrok w górach zapada wyjątkowo szybko. Oczywiście Hala Łabowska również leży na trasie zawodów.

Jednak nie tylko piechurzy znajdą tu coś dla siebie: Dwie Doliny to również idealna propozycja dla miłośników dwóch kółek. Nieopodal górnej stacji wyciągu

krzesełkowego ma bowiem swój początek trasa zjazdowa w ramach BikePark Wierchomla. Jest również kilka tras dla amatorów enduro. Dla rowerzystów obowiązują specjalne karnety w cenie 40 zł za dzień, 70 zł za dwa dni.

Można się też udać niebieskim szlakiem rowerowym w przeciwnym kierunku, niż do bacówki, a mianowicie do Szczawnika, pokonując w ten sposób fragment trasy zawodów Kellys Cyklokarpaty. Nazwa miejscowości pochodzi od występujących tu źródeł kwaśnych wód, czyli szczaw. Pierwsze wzmianki o Szczawniku pochodzą z czasów XIII wieku. Jak wiele okolicznych osad (w tym obie Wierchomla) zamieszkiwany był niegdyś głównie przez ludność lemńską, czego dowodem jest dziewiętnastowieczna, drewniana cerkiew pod wezwaniem św. Dymitra. Obecnie Szczawnik jest cenionym ośrodkiem uzdrowiskowym.

Ze Szczawnika tą samą drogą można wrócić do Wierchomli Małej. Jednak jeśli siły pozwolą, można przejechać dosłownie kilka kilometrów dalej na południowy zachód – do Wierchomli Wielkiej, nadal „depcząc po piętach” kolarzom uczestniczącym w zawodach Kellys Cyklokarpaty. Od XVI wieku na te tereny napływali przede wszystkim pasterze wołoscy. Zgodnie z historycznym spisem ludności, w dwudziestolecie międzywojennym na 1246 mieszkańców wsi 1203 było wyznania grekokatolickiego. Została po nich polemńsko, XIX-wieczna cerkiew pw. św. Michała Archanioła, obecnie służąca jako kościół rzymskokatolicki. Co ciekawe, na poddaszu cerkwi znajduje się chronione siedlisko najrzadszych w Europie nietoperzy: podkowca małego oraz nocka orzęsionego. Z Wierchomli Wielkiej można też zrobić sobie wycieczkę na Słowację, przejeżdżając lub przechodząc polsko-słowackim przejściem granicznym nad Popradem.

Jeśli uda się wygospodarować kilka godzin w ciągu dnia, lub pogoda nie będzie sprzyjała odpoczynkowi na łonie natury, warto odwiedzić siedzibę gminy, w której położona jest Wierchomla: Piwniczną-Zdrój. Początki istnienia miasta sięgają zamierzchłych czasów Kazimierza Wielkiego. Niestety, w wyniku burzliwej historii, obejmującej powodzie, pożary i najazdy obcych wojsk, z pierwotnego charakteru osady zachował się jedynie układ urbanistyczny z czworobocznym rynkiem i wychodzącymi z jego narożników ulicami. Najstarszym zabytkiem Piwnicznej-Zdroju jest dzwon odlany w Maasen z 1523 r. znajdujący się w kościele parafialnym pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Warto zajrzeć również do Muzeum Regionalnego, zajmującego część budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Cenne zbiory zgromadzone w muzeum przybliżają historię miasta od momentu jego założenia, aż po czasy współczesne. W weekend można je zwiedzić do godz. 13:00 w cenie 5 zł za osobę dorosłą i 3 zł za dziecko lub młodzież szkolną. Na koniec wycieczki konieczne trzeba spróbować „Piwniczanki” – wody mineralnej, dostępnej w pijalniach przy ul. Zdrojowej.

W okolicy Wierchomli – Wielkiej i Małej – znajduje się wiele obiektów noclegowych, od wspomnianego już Hotelu Wierchomla SKI & SPA, przez gospodarstwa agroturystyczne po pokoje gościnne. Niektóre z nich oferują również wyżywienie.

Do zobaczenia w Wierchomli, między Dwoma Dolinami. Zapraszamy!!!



Biznes//Obchod

Browar podbija rynek

Jest ich dwóch – ojciec i syn. Ivan Chovanec pochodzi, jak na piwowara przystało z Czech, syn Andrej jest w połowie Słowakiem. A piwo produkują w Polsce, w słynnym w regionie browarze z podgrybowskiej Siolkowej.

Browar kupili w 2005 r., produkcję piwa zaczęli dwa lata później.

– Kiedy przejęliśmy browar grybowski, to była prawdziwa ruina i to pod każdym względem. Kompletnie zaniedbana infrastruktura, urządzenia od lat niemodernizowane, do tego zbyt duża liczba pracowników w stosunku do możliwości i zapotrzebowania firmy. A na domiar złego, skomplikowana sytuacja

prawna i własnościowa. I oczywiście gigantyczne zadłużenie. Nie wiadomo było, w co najpierw włożyć ręce – wspominał na łamach DTS Ivan Chovanec.

Wtedy miał wątpliwości, czy to, na co się porwali, ma sens. Dziś z dumą może powiedzieć, że ich browar Pilsweizer kolejny rok z rzędu zwiększa produkcję

i poprawia wyniki sprzedażowe. W 2018 r. produkcja browaru wzrosła o około 11 proc. i osiągnęła rekordowy poziom 19 tys. hektolitrow (poprzedni rekord, z 2017 r., wynosił nieco ponad 17 tys. hektolitrow).

W ślad za produkcją rosła także sprzedaż, która w 2018 roku osiągnęła również rekordowy poziom 15 tys. hektolitrow, wobec nieco ponad 14 tys. hektolitrow w 2017 r. Przychody browaru w 2018 r. wzrosły natomiast do 7,5 mln zł (wobec niecałych 7 mln zł w 2017 r.).

– Inwestycje w modernizację browaru podjęte w ubiegłych latach, które w 2018 roku przyspięły dzięki dotacjom z UE, owocują stałym zwiększaniem mocy produkcyjnych – mówi Andrej Chovanec, dyrektor marketingu

i członek zarządu Browaru Pilsweizer. – Ale technologie to tylko jedna strona medalu, dlatego naszym priorytetem pozostaje budowanie coraz silniejszej dystrybucji, także w segmencie HoReCA. Stale poszukujemy partnerów, którzy chcą się wyróżnić na tle konkurencji prawdziwym piwem z regionalnego browaru i rzeczywiście grono takich odbiorców stale się powiększa. W planach na 2019 r. zakładamy także przygotowanie kilku piwnych nowości zarówno na rynek ogólnopolski jak i na rynki lokalne.

W długoterminowych planach jest rozbudowa browaru o hotel i ośrodek Spa, które będą mieścić się w zrewitalizowanych budynkach starego browaru.

(RED)



Andrej Chovanec

FOT. ANDREJ CHOVANEC

Pivovar dobíja trh

Sú dvaja – otec a syn. Ivan Chovanec pochádza, tak ako sa na pravého pivovarníka patrí, z Čiech. Jeho syn Andrej je polovičným Slovákom. A pivo vyrábajú v Poľsku, v známom pivovare v Siolkovej pri meste Grybów.

Pivovar kúpili v roku 2005 a s výrobou piva začali o dva roky neskôr.

– Keď sme prevzali grybovský pivovar, bola to skutočná ruina. Úplne zanedbaná infraštruktúra, zariadenia, ktoré nebolo modernizované niekoľko rokov. Okrem toho veľké množstvo zamestnancov v porovnaní s možnosťami a potrebami firmy. A čo bolo ešte horšie, komplikovaná právna a majetková situácia. A samozrejme obrovské zadĺženie. Nevedel som, do čoho sa mám skôr pustiť – spomína Ivan Chovanec.

Vtedy mal pochybnosti, či to, čo kúpili, má zmysel. Dnes môže s hrdosťou povedať, že ich pivovar Pilsweizer zvyšuje svoju produkciu a zlepšuje predaj.

V roku 2018 vzrástla produkcia pivovaru o cca 11 % a získala rekordnú úroveň 19 tisíc hektolitrov

(predchádzajúci rekord z roku 2017 bol 17 tisíc hektolitrov).

Po výrobe sa zvýšil tiež predaj, ktorý v roku 2018 dosiahol rekordných 15 tisíc hektolitrov, v porovnaní s viac ako 14 tisícami hektolitrov v roku 2017. Príjmy pivovaru v roku 2018 vzrástli na úroveň 7,5 mld. PLN (v porovnaní s necelým 7 mld. PLN v roku 2017)

– Inštitúcie do modernizácie pivovaru, ktoré boli realizované v minulých rokoch a dotácie z EU z roku 2018, priniesli trvalé zvyšovanie produkcie – hovorí Andrej Chovanec, marketingový riaditeľ a člen predstavenstva Pivovaru Pilsweizer. – Ale technológia, to nie je všetko, našou ďalšou prioritou je budovanie čoraz silnejšej distribúcie a systému HoReCA. Stále hľadáme partnerov, ktorí by sa chceli odlišiť od konkurencie predajom naozajstného piva z regionálneho pivovaru a skupina takýchto odberateľov neustále rastie. V roku 2019 plánujeme pripraviť niekoľko piwných novinek.

V dlhodobých plánoch je rozšírenie pivovaru o hotel a wellness, ktoré sa budú nachádzať v obnovených budovách starého pivovaru.

(RED)

OGŁOSZENIE

REKLAMA

Šport centrum
Bardejov
Kutuzovová 3828/Tenisové kurty

PIZZA
rozšírená ponuka

už od
2,80
euro

Lucynie Cabale

i Jej Rodzinie
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

Śp. Romana Kowalika

składają

Zarząd i pracownicy firmy FAKRO

dowóz do Klienta
powyżej 100 zł
GRATIS



MAGIK

PRALNIA WODNO-CHEMICZNA

Profesjonalizm i Doświadczenie



RESTAURACJE I HOTELE

Kompleksowa obsługa w zakresie prania, krochmalenia oraz maglowania tak istotnych dla hotelarstwa i gastronomii rzeczy jak: obrusy, serwety, pościel, koce, ręczniki, firany, zastony, odzież firmowa.



KLIENCI INDYWIDUALNI

Nasi Klienci mają możliwość prania wodnego oraz chemicznego, czyli czyszczenia na sucho, zarówno odzieży letniej jak i zimowej m.in.: płaszcz, kurtka, garnitur, garsonka. Czyścimy również kożuchy, futra, skóry, ale także dywany, obrusy, koce, pościel, narzuty.



INSTYTUCJE PUBLICZNE

Dbając o wizerunek firm i instytucji publicznych świadczymy kompleksową obsługę w zakresie prania wodnego, jak i również czyszczenia na sucho: odzieży roboczej, uniformów, ubrań pracowniczych i innych tekstyliów.



www.pralniamagik.pl

Stary Sącz, ul. Nadbrzeżna 20 (vis a vis Orlen), tel. 18 400 01 10



Nowy Sącz, ul. Urocza 48 (osiedle Helena), tel. 18 442 03 23

Na działce

Co w modzie, to w ogrodzie



Joanna Kanak, kierownik Działu Ogród w sądeckim OBI

FOT. KINGA NIKIEL-BIELAK

REKLAMA

POCZUJ MOC WSPOMAGANIA



BATERIA

Zasięg
60-70kmSILNIK
250W

OVERFLY
ROWERY HYBRYDOWE

Intek Polska

ul. Rokitniańczyków 17A
33-300 Nowy Sącz
tel. 18 547 42 22

www.overflybike.pl

Sezon zimowy dobiega końca, wiosna nadchodzi wielkimi krokami, a nasze przydomowe ogrody wyglądają często jak pole bitwy. To idealna pora, by rozpocząć gruntowny „remont” i wkrótce cieszyć oko pięknymi roślinami, relaksować się w przyjemnym otoczeniu, czy grillować z rodziną i znajomymi na swoim własnym skrawku ziemi.

Od czego warto zacząć? Z pewnością na początku ogród trzeba oczyścić i odświeżyć, zając się tym, co już w nim mamy. Powinniśmy zadbać o trawnik, usunąć stare liście, przyciąć krzewy. Pomóc może też szeroki wybór nawozów zarówno do trawy, jak i innych roślin. Jeśli chcemy o ogród zadbać samodzielnie, to nie obędziemy się bez sekatorów do przycinania krzewów. Przydałaby się również niewielka pila, grabie, łopata, czy motyka.

Kolejnym krokiem do pięknego ogrodu będzie posadzenie w nim czegoś nowego. – Klienci często wybierają teraz rośliny kwitnące, jednak takie, które w tym momencie kwiatów nie mają, jak na przykład azalie czy rododendrony. Zaczynają one kwitnąć około maja, czerwca. Można wsadzić teraz magnolie i jeżeli ma pąki, będzie już kwitła. Bardzo popularne są też bratki. W ciągu dwóch tygodni sprzedaliśmy aż 700 sztuk – zdradza Joanna Kanak, kierownik Działu Ogród w sądeckim OBI.

Co oprócz roślin?

Pamiętajmy, że ogród to nie tylko rośliny, ale również cały szereg akcesoriów, ozdób, mebli i sprzętu. – Wracają rattan. Popularne są teraz donice rattanowe, zarówno te balkonowe, jak i większe oraz donice betonowe w kolorach szarości. Powoli pojawia się też drewno, ale takie bardzo surowe, nieimpregnowane. Jeśli chodzi o meble ogrodowe, to tu również w modzie jest rattan oraz szary kolor. Klienci kupują też meble plastikowe, takie z wyższej półki, podobne do tych z rattanu – wyjaśnia Joanna Kanak.

Na co zwracać uwagę przy zakupie mebli ogrodowych? Warto zadbać o to, by były trwałe. Na przykład jeśli kupujemy meble drewniane, należy dowiedzieć się, czy można je impregnować, z jakiego drewna są zrobione. Jak tłumaczy doradca Działu Ogród, najtrwalsze to te wykonane z drewna egzotycznego. Dobrze jest też zwrócić uwagę na kwestię czyszczenia mebli. Z większości kompletów z poduszkami można na przykład ściągnąć i wyprać poszewki, co znacznie ułatwia zadbanie o wygląd mebli. Dodatkową ochroną dla nich mogą być wracające do mody pawilony, pergole, które osłaniają meble przed słońcem i częściowo też przed deszczem. Świetnie sprawdzają się na tarasach.

Kierownik Działu Ogród przyznaje, że choć i o balkon w bloku można zadbać wiosną, to jednak właściciele domów z ogrodami mają większe pole do popisu. – Jeśli mieszkamy w bloku, to w grę wchodzi tylko posadzenie czegoś na balkonie. Mając dom, możemy zrobić

piękny taras z pięknymi meblami, posadzić rośliny, kupić parasol, czy bardzo modne teraz jacuzzi – mówi. Jak się okazuje, kąpiele z bąbelkami cieszą się coraz większym zainteresowaniem. – Jacuzzi to produkt modny, jednak nie tak popularny jak basen. Decydując się na zakup jacuzzi, klienci biorą pod uwagę nie tylko możliwość kąpieli, ale także relaks. Kiedyś był to też produkt bardziej ekskluzywny niż teraz.

Stać nas na lepszą jakość

Obecnie można zaobserwować coraz większą dbałość o ogrody. Ludzie chętnie spędzają czas na świeżym powietrzu, jeśli tylko mają taką możliwość. Czasem zdarza się, że próbujemy w jakiś sposób zaimponować znajomym, czy „przebić” sąsiadów wyglądem naszego podwórka oraz sprzętem, jaki posiadamy. – Myślę, że powoli nas stać na to, by kupić sobie coś lepszego – tłumaczy Joanna Kanak. – Klienci często zwracają też uwagę na to, czy coś będzie im służyć przez jeden sezon, czy przez kilka lat. Wolą wydać większą sumę, niż wymieniać produkty co roku – dodaje i jako przykład wymienia grille gazowe, które wróciły do łask klientów. – Kupują je częściej niż zwykle, węglowe. Myślę, że to dobra decyzja, bo urządzenia te będą służyć przez długi czas.

Jak sobie poradzić?

Jeśli planujemy odnowić nasz ogród lub dopiero go zakładamy, możemy czuć się zagubieni i przytłoczeni ilością różnych opcji i dostępnych na rynku produktów. Jak przyznaje pani Joanna, warto wtedy skorzystać z porady doradców Działu Ogród. – Eksperti podpowiedzą, co do siebie pasuje. Pomogą choćby w wyborze pomiędzy drewnianym lub kompozytowym tarasem. Duże znaczenie ma tu na przykład kolor elewacji czy dachu domu klienta.

Naturalna walka o czyste powietrze

Jak się okazuje, wiosną nie tylko ogród wymaga naszej pielęgnacji. Rośliny domowe też potrzebują pomocy. Po zimie, kiedy powietrze w domu było ciepłe i suche, nasi zieloni przyjaciele z pewnością wymagają nawożenia, przesadzenia, nowej ziemi. – Mamy teraz okres na domowe rośliny kwitnące. Klienci kupują azalie, czy storczyki, żeby ożywić wnętrze, nie mogąc się doczekać wiosny – mówi Joanna Kanak.

Warto wspomnieć, że rośliny domowe odwdzięczą się nam, gdy o nie zadamy. Działają jak naturalne filtry. Monstera, paproć, kalatea, czy palma areka to świetny wybór w dobie coraz większego smogu. – Zielone rośliny dają nam powietrze i są bardzo zalecane do wnętrza domu. Klienci najczęściej kupują zamie, skrzydłokwiaty. Zawsze chętnie doradzamy, co pomoże w naturalny sposób oczyścić powietrze w pomieszczeniach – podsumowuje kierownik Działu Ogród sklepu OBI.

KINGA NIKIEL-BIELAK



GARÁŽOVÉ BRÁNY | OKNÁ | DVERE | OPLOTENIA

www.wisniowski.eu

Lider produkcji

W życiu jak i w biznesie stawiam na relacje

Na początku XXI wieku MACIEJ ŻÓŁCIŃSKI, mając 25 lat, zaczął swój biznes. Wspólnie z kolegą Tomaszem Kaczorem, dysponując komputerem, faksem i małym lokalem, zakasali rękawy ruszając ze swoimi marzeniami w Polskę. Sami zajmowali się sprzedażą oraz produkcją we własnej Spółce TM Technologie. Dzisiaj jako producenci oświetlenia awaryjnego i ewakuacyjnego są jednym z liderów polskiego rynku. Mają na koncie m.in. słynne wyróżnienie – Diamenty Forbesa, Gazele Biznesu oraz wiele nagród i wyróżnień branżowych z zakresu oświetlenia awaryjnego.

– Maćku i pomyśleć, że kilka lat temu pracowałeś w dziale marketingu „Gazety Krakowskiej” w Nowym Sączu, prowadząc rozmowy z potentatami finansowymi. Dzisiaj to Ty należysz do tego grona...

– Pamiętam jak mieliśmy przyjemność wspólnie pracować dla „Gazety Krakowskiej” w lokalu przy ulicy Narutowicza nad słynnym klubem Jazz Club Absolwent. To były niezapomniane czasy, wymagające dużej inwencji własnej.

– Każdy marzy o pierwszym milionie. Później to już podobno bywa łatwiej. Co zadecydowało o Twoim sukcesie?

– Praca, praca i jeszcze raz praca. Sami stworzyliśmy firmę, w której zajmowaliśmy się wszystkim. Znamy biznes od zera. Dzisiaj dajemy pracę 200 osobom. Mamy zakład w Morawicy koło lotniska w Balicach. Kiedy zaczęliśmy..., zaczęliśmy wszystko od początku, produkując moduły awaryjne, czasem oprawy ewakuacyjne aż w końcu rozpoczęliśmy produkcję systemów oświetlenia awaryjnego, które kontrolują pracę urządzeń awaryjnych w budynkach.

– W końcu przychodzi jednak przełom, gdzie pojawiają się zlecenia, duże pieniądze. Jak było w Waszym przypadku?

– Pomógł nam upór w dążeniu do celu oraz udział w targach branżowych w kraju i zagranicą. Podczas Targów Oświetleniowych w Warszawie w 2005 otrzymaliśmy Nagrodę Główną im. Lecha Wałęsy za nasz system monitorowania – Data-S. Pokonaliśmy takie firmy jak OSRAM czy też Philips, co niewątpliwie dodało rozpędu naszej firmie. To był przełom. Zaczęliśmy produkować i sprzedawać nasze produkty na dużą skalę. Dzisiaj nasze produkty spotkasz m.in. w hotelach, szpitalach, galeriach handlowych lub na lotniskach.

– Rozumiem, że jak odwiedzasz biurowiec Finance Tower w Brukseli, drugi pod względem wysokości



Maciej Żółciński (z prawej)

budynek w Belgii, czy Sheraton w Sopocie, to pekaś z dumy?

– Cieszę się z każdej inwestycji. Interesują nas każde obiekty, bo produkując oświetlenie awaryjne, dbamy o bezpieczeństwo przebywających tam ludzi. Tak jak wspomniałeś, nasze systemy dbają o bezpieczeństwo Hotelu Sheraton w Sopocie, Galerii Blue City w Warszawie i w wielu innych budynkach. **Dzisiaj jesteśmy znani w 60 krajach – w Europie, Azji, Afryce. Jesteśmy obecni tak samo w Rosji jak i na Bliskim Wschodzie.**

– A Nowy Sącz. Zapomniany?

– Absolutnie nie! Niedawno brałem udział w jubileuszu 200-lecia I Liceum Ogólnokształcącego. Do dzisiaj wspominam jak niosłem sztandar w towarzystwie obecnego prezydenta Ludomira Handzla i mojej emerytowanej już nauczycielki języka polskiego Urszuli Adamek. Cieszę się, że wybrano mnie do tak zaszczytnej funkcji. Staram się też w miarę możliwości wspierać szkołę i jej pomagać. Po latach z nostalgią wspominam czasy spędzone w I LO, nauczycieli, koleżanki i kolegów z klasy, z którymi do tej pory

utrzymuję kontakt. Gdy tylko zbliżam się do Sącza, zawsze do nich dzwonię, spotykamy się, a wspomnień nie brakuje. W życiu jak i w biznesie stawiam na relacje z człowiekiem. W obecnym świecie poza kontaktem telefonicznym i mailowym ważne są też osobiste spotkania zarówno z klientami jak i dostawcami. Uważam, że mając osobisty kontakt z drugim człowiekiem, zdecydowanie szybciej można ustalić warunki współpracy.

– Kiedy mieszkałeś w Sączu, widywałeś się na meczach Sandecji. Komu dziś kibicujesz mieszkając w Krakowie?

– Jestem fanem dobrej piłki, kibicuję Wiśle, bywam na meczach Cracovii, wszędzie mam dobrych znajomych. Stawiam na sport a nie jakieś podziały. Kiedy jestem w Nowym Sączu a gra Sandecja, staram się oglądać mecz na żywo. Mam nadzieję, że kiedyś wspólnie oglądniemy dobrą piłkę na nowym stadionie, który tak bardzo jest miastu potrzebny. Mam też rodzinę i przyjaciół w Zabrzu, wspólnie oglądamy mecze Górnika. Podkreślam, że interesuje mnie sport, a nie podziały, więc oglądam różne mecze.

– Wspomniałeś o sporcie. Warto nadmienić, że zostałeś prezesem LKS Śledziejowice.

– Poproszono mnie o pomoc klubowi. Ten spadł wówczas z klasy okręgowej do klasy A, podokręgu wielickiego. Zespół był w totalnym rozpadzie. Na treningi przychodziły trzy osoby. Rozpoczęliśmy od zainstalowania oświetlenia, aby chłopcy po pracy mogli trenować. Zbudowaliśmy nowy zespół. Przed rokiem zagraлиśmy super. Wygraliśmy w sumie 26 meczów, raz zremisowaliśmy, jeden mecz przegraliśmy. Wywalczyliśmy awans z rekordowym bilansem. Do tego wywalczyliśmy Puchar Polski w wielickim podokręgu.

– To na koniec jeszcze o planach Śledziejowic.

– Awans do klasy okręgowej był tylko jednym z kroków, najważniejsze to zbudować fundamenty profesjonalnego klubu, ustalić proces szkolenia młodzieży w klubie oraz poprawić infrastrukturę. Obecnie zespół jest mieszanką młodości z doświadczeniem. **Jeśli ktoś z Sącza przeprowadza się do Krakowa na studia lub w poszukiwaniu pracy i chciałby połączyć pasję jaką dla niego jest piłka i praca, to śmiało może aplikować zarówno do naszej firmy jak również drużyny.**

ROZMAWIAŁ DARIUSZ GRZYB

REKLAMA



MATERIAŁY BUDOWLANE

Nasza firma gwarantuje:

- szeroki asortyment - fachową obsługę
- niskie ceny - transport na plac budowy



“CHEM-BUD”

info@chem-bud.pl

POKRYCIA DACHOWE, SYSTEMY DOCIEPLEŃ, SYSTEMY RYNNOWE, SUCHA ZABUDOWA, CHEMIA BUDOWLANA, FARBY, TYNKI, OKNA DACHOWE, MATERIAŁY OGÓLNOBUDOWLANE

www.chem-bud.pl

Żeglarska 5 (18) 547-51-90

Piramowicza 1 (18) 547-51-92

Węgierska 186 (18) 547-39-15

Łęka 173 (18) 440-99-29

OBI®**899,-** szt.**Sprawdzona
cena****KÄRCHER**
makes a difference**Myjka
ciśnieniowa K5**

moc 2100 W, ciśnienie maks. 145 barów,
alumiiniowa głowica pompy, w zestawie:
lanca Variopower, lanca z dyszą rotacyjną,
uniwersalny środek czyszczący 1 l,
system Plug 'n' Clean
nr OBI 607116 1

! wydajność
pompy 500 l/h**6,99** opak.**!** opak.
10 szt.**Bratek wiosenny**

różne kolory
cena za 1 szt. = **0,70**
np. nr OBI 630382 0, 299968 8

8,79 opak.**Kora iglasta 80 l**

Ziemia 50 l, różne rodzaje **9,99** opak.
np. nr OBI 629800 4

**Sprawdzona
cena****1798,-** szt.**Neptun****Przyczepa Neptun**

z plandeką, stelażem i kołem
podporowym, wymiar przestrzeni
ładunkowej: 202 x 114 x 30 cm,
koło 155/70 R13, otwierana tylna
burta
nr OBI 575502 0

**Sprawdzona
cena****6,99** opak.**Cement UNI 25 kg**

na zewnątrz i do wewnątrz

**Sprawdzona
cena**
ZRÓB ZAKUPY
ZA
MINIMUM **500 Zł**

w godz. 7:00 - 8:00
od poniedziałku do soboty
a otrzymasz śniadanie

GRATIS

Nowy Sącz
Beliny Prażmowskiego 7
18 530 41 00
market_pl075@obi.pl

OBI®

pon - sob 07:00 - 21:00
niedz. 09:00 - 19:00

Więcej produktów na: **obi.pl**

Wynalazki

Zabawka, która chroni przed „smatfozą”

Kilka lat temu małżeństwo z Nowego Sącza dla trzech swoich synów postanowiło stworzyć zabawkę, która byłaby – jak to określają – generatorem radochy, pogromcą nudy oraz sprzymierzeńcem rodziców w zdrowym wychowaniu dzieci. Tak powstało Figelo, czyli domowy gimnastyczny plac zabaw. Drabinka, ścianka wspinaczkowa, huśtawka i zjeżdżalnia połączone w jedno praktyczne urządzenie wykonane z najwyższej jakości drewna zrewolucjonizowały codzienność dzieci i ich rodziców w wielu domach.

Potrzeba stała się matką wynalazku

Jak podkreśla Krzysztof Wnęk – twórca domowego placu zabaw – przy tworzeniu Figelo powiedzenie „potrzeba jest matką wynalazków” trafia w sedno. Wychowywanie aktywnych dzieciaków oraz fakt, że w przedszkolach i szkołach ruchu jest jak na lekarstwo, sprawiły, że wspólnie z żoną szukali czegoś, co będzie gwarantowało prawdziwą zabawę ruchową w miejsce coraz częściej dominującej rozrywki wirtualnej.

– Dzieci nie lubią ćwiczyć, ale lubią się bawić. Z obserwacji świata pozbieraliśmy atrakcyjne dla dzieci elementy, ubraliśmy to w ładny design i wspólnie ze specjalistami od wzornictwa przemysłowego stworzyliśmy urządzenie, które nazwaliśmy Figelo. Dzieciaki nawet nie wiedzą, że robiąc fikołki, podciągając się czy wspinając, ćwiczą, jednocześnie dbając o swoją postawę, szkielet i układ mięśniowy – mówi Krzysztof Wnęk.

Dzięki ogromnej wyobraźni, z której słyną dzieci, ten mały, bo zajmujący około dwóch metrów kwadratowych, plac zabaw może być „małym gajem”, namiotem, domkiem, sklepem, czołgiem, samochodem, zjeżdżalnią, huśtawką albo ścianą wspinaczkową – granice wyznacza wyobraźnia. Co więcej, jest to plac zabaw wielosezonowy, który zimą zajmie w mieszkaniu czy domu niewiele



FOT. ARCH. K. WNEK

miejsca, a latem, przy ładniej pogodzie, będzie doskonały również w ogródku.

– Endorfiny pozytywnie uzależniają, więc jeżeli dzieciaki się bawią spędzając czas w ruchu, mają frajdę, do której chcą później wracać. Każdy lubi mieć frajdę i to właśnie sprawia, że Figelo się nie nudzi. Kiedy mieliśmy chwilowy przestój w produkcji, jeden z naszych klientów tak bardzo nalegał, że za zgodą naszych synów zdecydowaliśmy się sprzedać mu ten, który mieliśmy w naszym domu, ale po kilku dniach chłopcy tak wiercili nam dziurę w brzuchu, że zmuszeni byliśmy przyspieszyć produkcję kolejnej partii Figelo – opowiada ze śmiechem właściciel firmy.

Satysfakcja klientów – nagroda nieoficjalna

Jak podkreśla twórca zabawki, często otrzymuje od zadowolonych klientów informację, że

Figelo jest tym jedynym meblem w domu, z którego nie można zerwać kurzu, bo po prostu nie ma szans się tam pojawić przez stałą aktywność dzieciaków. Co więcej, jest odpowiedni dla maluszków już od pierwszych kroków do nawet jedenastego roku życia. Rośnie wraz z dziećmi, towarzysząc im każdego dnia od momentu przebudzenia po pójście spać.

Od innych tego typu zabawek dla dzieci odróżnia go jakość i bezpieczeństwo. Jest też atrakcyjny wizualnie, a w ciągu dwóch minut można go bez użycia żadnych dodatkowych sprzętów złożyć i zawiesić na ścianie, na specjalnym wieszaku, który jest w komplecie. Posiada też wiele cech, które pozytywnie wpływają na różny obszar rozwoju dzieci.

– Jako rodzice, tworząc dla swoich dzieci Figelo, nie mieliśmy świadomości, że może tak pozytywnie wpływać na rozwój. Dopiero fizjoterapeuci, którzy

zaczęli się mu przyglądać pod tym kątem, uświadomili nam, że motoryka, czy głębokie czucie, które wytwarza się przy zabawie z tego typu urządzeniami, bardzo przekłada się nie tylko na rozwój fizyczny, ale i na rozwój emocjonalny oraz intelektualny dzieci. To jest potwierdzone badaniami naukowymi.

Zabawka roku

To właśnie jakość, funkcjonalność i praktyczność sprawiły, że Figelo stało się produktem unikatowym, który uzyskał patent na całą Europę. Został również laureatem najbardziej prestiżowego i merytorycznego konkursu produktów dla dzieci w kategorii zabawek aktywizujących. Otrzymało tytuł „Zabawka roku” oraz „Consumer Award” na największych w Europie targach zabawek dla dzieci w Kolonii.

Jak podkreśla właściciel i pomysłodawca produktu – największą nagrodą jest dla niego jednak

to, gdy trafia informacja zwrotna od klientów, którzy mówią o radości dzieciaków i własnym zachwycie nad funkcjonalnością produktu.

– Tytuły i nagrody są z pewnością istotne z punktu widzenia marketingowego, natomiast dla nas jako osób, które chcą produkować coś dobrego, najbardziej liczy się stuprocentowa satysfakcja klienta. Jest to wprawdzie nagroda nieoficjalna, ale fantastyczna dlatego, że dostajemy ją każdego dnia.

Powstaje na Sądecczyźnie

Biegu rzeki nie da się zawrócić i wszechobecne multimedia będą obecne w życiu dzieci, ale to właśnie Figelo może być doskonałą alternatywą dla tabletu czy smartfona, która zbalansuje czas spędzony w pozycji siedzącej, ruchem i aktywną fizycznie zabawą, zapewniając dzieciom zrównoważony rozwój i chroniąc dzieci przed tzw. „smatfozą”.

– Bill Gates kiedyś powiedział, że dla dziecka smartfony nie powinny być udostępniane wcześniej niż w czternaste urodziny. Wszyscy raczej mamy świadomość nieodwracalnych zmian w mózgu jakie wywołuje niekontrolowana elektronika we wczesnym wieku, ale w tym wszystkim najważniejsze jest, aby zapewnić zrównoważony rozwój. Nie chodzi o to, aby wychować dziecko w głuszy z dala od cywilizacji, bo prędzej czy później ono się z nią skonfrontuje, ale aby zapewnić przeciwwagę. My to damy – podkreśla Krzysztof Wnęk.

W 2019 roku firma planuje wprowadzenie Figelo na rynki zagraniczne oraz dalsze prace nad tym, aby poszerzać zakres możliwości, które produkt oferuje dzieciakom.

Warto podkreślić również, że zarówno pomysły i pomysłodawcy są z Polski, a cały proces produkcji prowadzony jest na Sądecczyźnie.

KLAUDIA KULAK

REKLAMA

KAMIEŃ DEKORACYJNY



KOSTKA BRUKOWA



ZIBUD-BRUK

Nowy Sącz
ul. Węgierska 166
obok salonu Forda

Kamienica 1000
obok stacji paliw

☎ 609 037 022 ☎ 505 178 505

www.zibud-bruk.pl

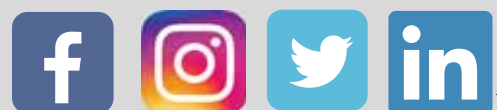




- ① **Prześlij aplikację!**
- ② **Skontaktujemy się z Tobą!**
- ③ **Porozmawiamy!**
- ④ **Dopełnimy formalności!**
- ⑤ **Podpiszemy umowę i zaczynamy!**

Dołącz do #fakroteam

www.fakro.pl/kariera



Ford Kuga

Już od
79 900 PLN*



Okazja się naSUVa

Tylko teraz Ford Kuga w wyjątkowej ofercie z obejmującą 5 lat / 100 000 km ochroną gwarancyjną i Ford Protect** oraz dostępnym promocyjnym ubezpieczeniem 2,99%.

Sprawdź u najbliższego Dealera Forda, jaką ofertą zaskoczy Cię Kuga również w eleganckiej wersji Titanium i sportowej ST-Line. Dowiedz się więcej na wikar.pl



| Wikar Nowy Sącz ul. Węgierska 168, tel. 18 414 0 414 www.wikar.pl

* Cena podana dla Forda Kuga w wersji Trend, 5 dr., 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD. Na zdjęciu Ford Kuga w wersji ST-Line z wyposażeniem opcjonalnym. Cena promocyjna (rekomendowana cena detaliczna brutto pomniejszona o rabat od firmy Ford Polska i sugerowany rabat od Autoryzowanego Dealera Forda) oraz stawka ubezpieczenia dotyczy wyłącznie klientów indywidualnych (detalicznych). Cena promocyjna obowiązuje do wyczerpania zapasów pojazdów objętych promocją. Wskazana cena nie obejmuje ubezpieczenia. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. ** 2 lata gwarancji + 3 lata / 100 000 km programu Ford Protect. Ford Protect nie jest gwarancją w rozumieniu kodeksu cywilnego. Warunki Ford Protect znajdują się na stronie www.ford.pl w zakładce Serwis/Gwarancje/FordProtect. Zużycie paliwa i emisja CO₂: Ford Kuga 1.5 EcoBoost, 120 KM, M6, FWD Euro 6.2; 7.2-8.0 l/100 km, 165-181 g/km (zgodnie z rozporządzeniem WE 715/2007 z późniejszymi zmianami w WE 692/2008, cykl mieszany).

Wiosenne porządki

Pranie i prasowanie można powierzyć fachowcom

Rozmowa z ANNA OBRZUD, menadżerem pralni wodno-chemicznej Magik w Nowym i Starym Sączu

– Od czego zacząć wiosenne porządki w domu?

– Wiosenne porządki najlepiej rozpocząć od odświeżenia wnętrza naszych domów. Rzeczami, które przykuwają największą uwagę, są firany, zasłony, dywany – które czyszczone są przez nas sporadycznie – a także pościel. Kiedy uporamy się z tymi częściami naszego wystroju, możemy się zabrać za dokładniejsze porządki.

– Jak często powinniśmy prać firany?

– Oczywiście to, z jaką częstotliwością powinniśmy prać nasze firany, zależy od tego, w z jakich materiałów zostały one wykonane, w jakim stopniu są użytkowane i wielu innych rzeczy. My jednak zalecamy takie pranie przynajmniej dwa razy do roku. Niektóre firany nie brudzą się znacząco w czasie zwyczajnego użytkowania, dlatego częstsze pranie nie jest konieczne. Jeśli jednak widzimy, że naszym firanom potrzebne jest odświeżenie, bez wahania powinniśmy je wyprać.

– Musimy od razu oddawać firany do pralni, nie możemy ich wrzucić po prostu do pralki?

– Oczywiście każdy z nas może podjąć się samodzielnej próby okiełznania naszych firan. Należy



jednak pamiętać o tym, że firany wymagają kilkukrotnego namoczenia, zanim wrzucimy je do pralki, a także odpowiedniej temperatury w zależności od materiału, z jakiego są wykonane. Kiedy jednak uda nam się wyprać nasze firany w domu, pozostaje jeszcze jedna trudność z nimi związana, jaką jest ich wyprasowanie. Jest to o tyle trudne, iż taka firana jest kilkakrotnie większa niż przykładowa koszula, którą jesteśmy w stanie sobie sami wyprasować.

– A z pralni odbierzemy czyste i od razu idealnie wyprasowane.

– W tak szybkich czasach, w jakich żyjemy, każda minuta jest na

wagę złota. Nie każdy może sobie pozwolić na tak czasochłonne zajęcie, które w dodatku nie musi być przez nas wykonane samodzielnie. Nasza pralnia dysponuje odpowiednimi środkami piorącymi, dozowanymi automatycznie. Posiadamy również stoły prasownicze i żelazka, które są przystosowane do różnego rodzaju materiałów. Jeżeli oddamy nasze firany do pralni, za niewielkie pieniądze nie tylko oszczędzimy sobie zbędnego czasu, ale także otrzymamy pięknie przygotowane firany.

– Uparłam się jednak i wyprałam sama firany, ale prasowanie mi rzeczywiście

nie idzie. Mogę tylko z tego skorzystać w pralni?

– Oczywiście że tak. Nie jest powiedziane, że do pralni przynosimy rzeczy tylko i wyłącznie wymagające wyprania. Często klienci oddają wyprane nie tylko firany, ale także pościel, obrusy lub serwety tylko do magla, czyli do prasowania. Nie musimy się martwić również o wysuszenie naszych rzeczy. W cenie prasowania mamy wówczas uwzględnione suszenie.

– Sprawę firan mamy już załatwioną, a dywany też mogę oddać do pralni?

– W odpowiedzi na potrzeby naszych klientów poszerzyliśmy

zakres naszych usług. Metodą prób i błędów udało nam się znaleźć niezawodną firmę „Ale czysty dywan”, która w pełni spełnia oczekiwania naszych klientów. Wobec tego nie powinniśmy się krępować i wysłać nasze dywany na taki zabieg.

– Zadbaliśmy o dom, ale po zimie warto zadbać też o swoją garderobę. Płaszcz, kurtki lepiej schować do szafy i oddać do czyszczenia przed kolejnym sezonem, by mieć je świeże, czy jednak wyprać zaraz po zimie?

– Często się zdarza, że wrzucamy nasze płaszcze do szafy i przypominamy sobie o nich, gdy zima znowu zawita. Niestety nasza pogoda jest zmienna niczym kobieta – kto wie, czy na święta wielkanocne nie spadnie śnieg. Jeśli chcemy być przygotowani na taki zwrot akcji, warto oddać nasze kurtki i płaszcze do pralni. Jeśli jednak by się okazało, że nie użyjemy tych ubrań aż do kolejnego sezonu zimowego, nie musimy się martwić, gdyż odzież zostanie przygotowana dla nas na wieszaku w foli ochronnej. Jeśli już poruszyłam temat świąt, warto przed Wielkanocą przegłębnie lżejsze ubrania. Być może potrzebują one lekkiego odświeżenia. W miarę możliwości postaramy się oddać odzież do prania kilka chwil wcześniej niż w samym Wielkim Tygodniu, w ten sposób klienci unikną niepotrzebnego stresu przed świętami, a dzięki temu naszym pracownikom łatwiej będzie uporać się z przedświątecznym szaleństwem.

ROZMAWIAŁA: MAŁGORZATA CZYŚCICKA

REKLAMA



SVADOBNÝ SALÓN MM

SVADOBNÉ A SPOLOČENSKÉ ŠATY

PRENÁJOM A PREDAJ svadobných ŠIAT
PRENÁJOM spoločenských ŠIAT
PREDAJ svadobných TOPÁNOK snov

ŤAČEVSKÁ 43A, BARDEJOV
NAD NEMOCNICOU

0911 81 84 81

www.svadobnysalonmm.sk   **svadobný salón MM**

**To Twoje ZDROWIE !!!
walcz RAZEM z NAMI
ze SMOGIEM**

**Rolbud
-Instal-**

WOD-KAN • CO • GAZ • HURT • DETAL

**SKORZYSTAJ Z DOFINANSOWANIA !!!
RZĄDOWY PROJEKT „CZyste Powietrze”**

**KOTŁY C.O. *ECO DESIGNE* , KOTŁY GAZOWE,
POMPY CIEPŁA, PANELE FOTOWOLTAICZNE.**



SPRAWDZENI PRODUCENCI - SERWIS POGWARANCYJNY

Gołkowice Górne 1,

tel: 18 446 38 09, 663 760 751

Nowy Sącz, ul. Lwowska 158A,

tel: 519 623 595

Klęczany 201,

tel: 18 443 34 20, 519 623 697

Piwniczna-Zdrój ul. Węgierska 16a,

tel: 18 446 54 07, 519 623 720



www.rolbudinstal.pl

Barier architektoniczne

Gdybym miał dzwonki, to bym zadzwonił



Karol Tomasiak
Widziane z wózka

Kiedy młody człowiek przekracza granicę tzw. pełnoletniości, jego obowiązkiem jest odebrać dowód osobisty. Ten moment przyszedł kiedyś i na mnie. Tak więc wybrałem się do centrum miasta celem wypełnienia dokumentów i odebrania upragnionego dowodu osobistego. Wydział Spraw Obywatelskich i Ewidencji Ludności, na ulicy Szwedzkiej, jest tym „upragnionym miejscem”, ale niestety, gdybym był sam, prawdopodobnie nic bym nie załatwił. Po prostu... schody. Dla mnie schody to dość poważne utrudnienie z uwagi na wózek. Zatem, żeby wypełnić dokumenty, musiałem poprosić mamę, żeby poszła na górę i powiedziała, że czekam. Czekalem praktycznie w bramie, która, umówmy się, nie pachniała zbyt przyjemnie... Po 10 minutach pojawił się urzędnik wraz z moją mamą i mogłem wypełnić dokumenty. Na szczęście pan okazał się bardzo wyrozumiały i miły.

Idźmy dalej... A właściwie jedźmy. Na ulicy Wyspiańskiego jest siedziba Miejskiego Zarządu Dróg. Ruszamy tam z reguły po odbiór prawa jazdy i by zarejestrować samochód. Jakiś czas po zdanym egzaminie, ja też udałem się tam, by odebrać prawo jazdy. Na wstępie, a jakże... schody. Jednak daliśmy radę je pokonać z pomocą przemilej pani. Pierwsze schody za nami... W budynku



Schody w Miejskim Zarządzie Dróg

następne schody. Jednak nawet to nas nie powstrzymało przed zrealizowaniem planu. Kiedy finalnie dotarliśmy do właściwego okienka, pani za szybą nie kryła zdziwienia: „Przecież my do pana byśmy zeszli, trzeba było zadzwonić”. No tak, gdybym może miał dzwonki jak w Boże Ciało, to bym zadzwonił, a tak... nici. Ale i ta sytuacja skończyła się dobrze.

W naszym mieście istnieje, w moim przekonaniu, tendencja do szukania łatwego wyjścia

z problemu, co nie zawsze jest dobre. Takim przykładem jest rozwiązanie nie w ratuszu. Są schody, ale ktoś wpadł na pomysł zakupu schodolazu – urządzenia, dzięki któremu można na wózku pokonać tę przeszkodę. Ale czy do końca to rozwiązanie jest dobre? Tak, jeśli używa się sprzętu odpowiedniego, a nie



Schodolaz w ratuszu



Schody wydział spraw Obywatelskich i Ewidencji

takiego, który jest stary i według mnie nie nadaje się na takie akcje. O ile ja mogę przejąć się ze swojego wóz-

ka na stojący tam „wózek uniwersalny”, to wiele osób, które znam, nie są w stanie tego zrobić, bo nie pozwalają im na to ich dolegliwości. A przenoszenie przez kogoś ze swojego

środka transportu na ten w ratuszu jest co najmniej krępujące. Może intencja dobra, ale wykonanie i praktyczne rozwiązanie niestety pozostawia wiele do życzenia.

Jest wiele takich miejsc, które z mojej perspektywy są ciężkie do „przejścia”. Czasem nie chodzi nawet o schody, chociaż w większości przypadków tak. Co dla kogoś poruszającego się na własnych nogach nie jest żadnym problemem, dla osób na wózku może stanowić barierę trudną do pokonania.

REKLAMA



OptiGlas Sp.J.
ul. Kwiatowa 1
33-312 Tęgorze

TELEFON:
509 906 376;
509 109 936

biuro@optiglas.pl

LUSTRA, KABINY PRYSZNICOWE, BALUSTRADY SZKLANE, PANELE SZKLANE DO KUCHNI. (pomiar, transport, montaż)

- kompleksowa obróbka CNC szkła w której zakres wchodzi cięcie, szlifowanie, piaskowanie, wiercenie, malowanie, a także wykonywanie nadruków UV na szkło
- produkcja drzwi szklanych, luster bezpiecznych, szyb laminowanych, kabin prysznicowych, ścianek szklanych i wielu innych
- wytwórstwo lekkich konstrukcji aluminiowych (drzwi, okna, ścianki), galanterii metalowej ze stali nierdzewnej (poręcze, balustrady do schodów, zabudowy stalowo-szklane) oraz produktów dla kolejnictwa.

www.optiglas.pl

Sony Centre

WIOSENNE SUPEROFERTY

**Rabaty, zestawy,
5 lat gwarancji**

XF90 | LED **65"**

+ HT-CT390

6 999,- PLN

Super-
zestaw

+



KD-65XF9005

HT-CT390

Wartość produktów poza Superzestawem: telewizor KD-65XF9005 – 7 499 zł / soundbar HT-CT390 – 999 zł

3 499,- **-500,-**
2 999,- PLN

**SOUNDBAR
DOLBY ATMOS®
Z VERTICAL SURROUND ENGINE HT-ZF9**



Rabat
500 zł

11 999,- PLN

**PEŁNOKŁATKOWY
APARAT Z WYMIENIĄ
OPTYKĄ ILCE-7RM3**



do 5 lat
gwarancji

Vertical Surround Engine	System Dolby Atmos® / DTS:X™
Interpolacja do jakości 7.1.2ch	Filmy w jakości 4K HDR



VERTICAL SURROUND ENGINE



DOLBY VISION™

DOLBY ATMOS™

Pełnoklatkowy (35 mm) przetwornik obrazu CMOS Exmor R™ 42,4 MP	Czułość ISO: 100-32 000 (rozszerzana do 102 400)
Fast Hybrid AF	5-osłowy system stabilizacji obrazu



SALON SONY CENTRE

NOWY SĄCZ, ul. Dojazdowa 20

tel. 18 444 11 44 • pon-pt: 10-18, sob: 10-14

Promocja Wiosenne Superoferty na wybrane modele obowiązuje w terminie 19.03-31.03.2019 lub do wyczerpania zapasów. Oferta promocyjna różni się dla poszczególnych modeli a szczegółowe informacje dotyczące oferty zawarte są w Regulaminie. Ofertę do 5 lat gwarancji należy rozumieć jako 2 lata gwarancji producenta przedłużone o 3 lata gwarancji Extra. Ceny i modele promocyjne mogą się różnić w poszczególnych salonach Sony Centre. O szczegóły oferty i regulamin zapytaj Doradcę Sprzedaży.

„Sony”, „α”, „BRAVIA” są zastrzeżonymi znakami handlowymi Sony Corporation. Informacje zawarte w ulotce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C. Sony Centre zastrzega sobie prawo do zmian cen podanych w reklamie. Sony Centre zastrzega sobie możliwość błędów w składzie i druku reklamy.

www.scentre.pl

SONY

Viac o projekte: <https://www.severovychod.sk/clanok/karpatske-dobrodruzstva>

KARPATSKÉ DOBRODRUŽSTVÁ

Ďalšie zo slovensko-poľských partnerstiev prinesie novinky pre turistov

Krajská organizácia cestovného ruchu Severovýchod Slovenska a Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna spoločne pracujú na realizácii cezhraničného mikroprojektu Karpatské dobrodružstvá - nové cezhraničné produkty cestovného ruchu. Projekt je spolufinancovaný Európskou úniou z prostriedkov Európskeho fondu regionálneho rozvoja v rámci programu Interreg V-A Poľsko - Slovensko 2014 -2020.

Prešovský kraj a Podkarpatské vojvodstvo sú turisticky známe lokality. Turizmus v nich je však koncentrovaný do najvýznamnejších turistických oblastí. Na slovenskej strane sú najviac dominantné Vysoké Tatry, na poľskej strane Bieszczady. Zároveň sa však v oboch krajoch nachádzajú lokality, ktoré majú silný turistický potenciál, ale zatiaľ v rámci turizmu nie sú natoľko rozvinuté a známe, aby do nich prúdili veľké množstvá turistov. Projekt Karpatské dobrodružstvá sa bude zameriavať práve na tieto územia. Zámerom je prilákať do týchto oblastí viac návštevníkov prostredníctvom komplexných zážitkových produktov. Ich tvorbe predchádza komplexná analýza územia z pohľadu zážitkového turizmu, vypracovanie mapy potenciálu území, ktoré zdokumentujú turistické možnosti jednotlivých oblastí. Súčasťou sú dotazníkové prieskumy u verejnosti, ktoré sa týkajú záujmov a preferencií potenciálnych návštevníkov vo vzťahu k menej známym lokalitám. Na základe analýzy územia a ďalších výstupov projektu budú vytvorené **tri ucelené produkty cestovného ruchu s komplexnou ponukou zážitkov, poznávania a služieb**. Cieľom projektu je vytvoriť predpoklady pre zvýšenie návštevnosti cezhraničného územia a tým podporiť rozvoj regiónu. S vytvorením produktov sú spojené aj **následné marketingové aktivity**, vrátane vytvorenia máp, brožúr a rozmanitých informácií v online podobe. Všetky naplánované aktivity by mali byť zrealizované do júla tohto roku s tým, že celkové náklady cezhraničného projektu spolufinancovaného zo zdrojov Európskej únie predstavujú sumu takmer 112 tisíc eur.



Zapraszamy: pon-pt. 9.00-18.00 sobota 9.00-14.00
DRZWI • PANELE • PODŁOGI • OKNA
SPRZEDAŻ + MONTAŻ

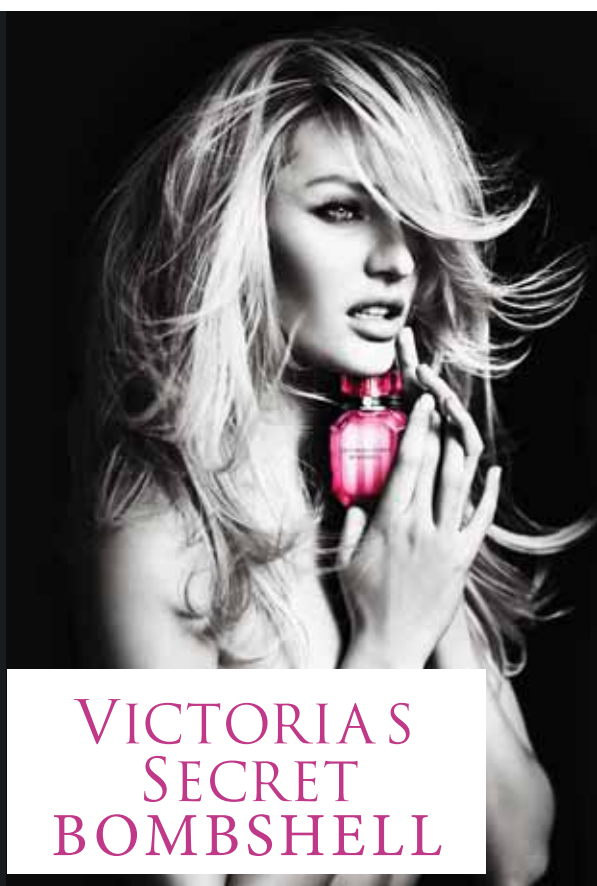
ul. Kolejowa 27,
33-300 Nowy Sącz
tel./fax 18 531 19 68,
kom. 795 464 376, 795 568 636
nowysacz@majsterplus.com
www.nowysacz.majsterplus.com



Fundacja Pomocy
Osobom z Autyzmem
MADA www.mada.org.pl

1% pomaga
przezwycięzać autyzm

1%
KRS 6079



VICTORIA'S
SECRET
BOMBSHELL

LUXURY
BEAUTY

TOM FORD



MARC JACOBS

GUERLAIN

VICTORIA'S
SECRET



GIVENCHY

HERMÈS
PARIS

Zdravotnícka 4, Poprad

Luxury Beauty Poprad



TOMEX

N A J L E P S Z E
O K N A D R Z W I B R A M Y



Technologia V-Perfect wznosi okna PVC na wyższy poziom estetyki oraz możliwości architektonicznych. Jej zastosowanie zapewnia o **40% większą** trwałość niż standardowy zgrzew i niespotykaną dotąd, wysoką estetykę naroży okien plastikowych. Okna wykonane przy jej zastosowaniu cechuje **idealne wykończenie**. Niezależnie od tego, czy jesteś developerem, architektem, czy klientem – jeśli jesteś perfekcjonistą i wymagasz najwyższych standardów, z pewnością docenisz nowe możliwości technologiczne w postaci technologii V-Perfect!



CIENKI ZGRZEW

TYLKO U NAS

Niewiarygodnie **cienki zgrzew**
wykonany technologią

V-PERFECT®
TECHNOLOGY



Centrala – Paszyn
33-326 Paszyn 478
biuro@tomexokna.pl
18 440 20 14

Nowy Sącz ul. Zielona – Salon Sprzedaży
33-300 Nowy Sącz,
ul. Zielona 45
zielona@tomexokna.pl
018 444 11 27

34-600 Limanowa,
ul. Kopernika 14
limanowa@tomexokna.pl
018 330 11 67

33-300 Nowy Sącz
ul. Jagiellońska 57
jagiellonska@tomexokna.pl
018 444 11 01

Nowy Targ

Szaflary

Gorlice

Tarnów

Krosno

więcej na **tomexokna.pl**

REGION W BUDOWIE**Most iluminacji**

NOWY SĄCZ. Nowy most heleński to najbardziej wyczekiwana inwestycja przez sądeczan. Realizuje ją firma Banimex, która wygrała przetarg, oferując kwotę 76,5 mln zł. Prace nad budową nowej przeprawy trwają od czerwca ubiegłego roku. Zgodnie z pierwotnym planem miały zakończyć się 31 grudnia 2018r. Kierownik budowy Tomasz Czajka zapewnia teraz, że most zostanie oddany za niespełna dwa miesiące. – *15 maja oddamy most, natomiast po zakończeniu inwestycji będzie jeszcze trzeba uzyskać pozwolenie na użytkowanie nowego mostu. Będziemy się starać, aby zarządcy dróg wydali pozytywną decyzję bez zbędnej zwłoki* – czytamy jego wypowiedź na oficjalnej stronie Nowego Sącza. Nowym elementem mostu, nieprzewidzianym w przetargu, ma być jego oświetlenie. – *Docierają do mnie opinie, że ten most nie pasuje do tego miejsca, że zaburza panoramę miasta. Iluminacja mogłaby poprawić ogólne wrażenie* – mówi prezydent miasta Ludomir Handzel, który zlecił już próbną iluminację nowej przeprawy.



FOT. UM NOWY SĄCZ

Z dala od korków

NOWY SĄCZ. Dobiega końca budowa nowego odcinka ścieżki rowerowej wzdłuż Dunajca – od zamkowego wzgórza w stronę Wielogłowa. Choć wał Dunajca jest wciąż placem budowy, a asfalt ledwie zdążył ostygnąć, cykliści już testują ścieżkę. Z niecierpliwością wyczekiwali tej inwestycji, choćby dlatego, że dzięki niej można przesiąść się z auta na rower na potrzeby dojazdów do pracy, albo do szkoły. Co ważne – przesiadce tej nie towarzyszy już wizja koszmaru jazdy ślalomem w korkach ulicy Tarnowskiej. Nieliczne fragmenty ścieżki, na których trzeba popedałować po gruncie, niebawem zyskają asfaltowy dywanik. Równocześnie trwają ostatnie prace związane z budową kładki spinającej brzegi Kamienicy tuż przy jej ujściu do Dunajca. Można na ten mostek wygodnie dotrzeć z ulicy Tarnowskiej przez Rybacką.



FOT. KLAUDIA KULAK

Wiecej łóżek

NOWY SĄCZ. To największa inwestycja, jaką prowadzi Szpital Specjalistyczny im. J. Śniadeckiego w Nowym Sączu. Trwa projekt jego przebudowy i modernizacji. W jego ramach m.in. rozbudowuje się Ośrodek Onkologiczny, gdzie powstanie zakład medycyny nuklearnej i zakład brachyterapii. Zwiększy się także liczba łóżek na oddziale onkologii klinicznej. W ramach trwającego zadania powstaje także nowy Pawilon Ginekologiczno-Położniczy. Powinien być gotowy do marca przyszłego roku.



FOT. (KGK)

Przejście tymczasowe

NOWY SĄCZ. Sądeczanie wielokrotnie interweniowali w sprawie kładki nad ulicą Nawojowską, której stan techniczny groził zwinięciem kostki. W końcu rozpoczął się jej remont. Kładka będzie zamknięta dla ruchu do 15 czerwca. Dla pieszych wyznaczono przejście tymczasowe pod kładką. Koszt realizacji inwestycji to 497 tys. zł.



FOT. UM NOWY SĄCZ

Pełen wymiar

STARY SĄCZ. Szkoła Podstawowa im. Ks. Prof. J. Tischnera w Starym Sączu będzie mieć pełnowymiarową halę z trybunami na ponad 200 miejsc. Miasto na realizację zadania otrzymało 5,3 mln zł unijnej dotacji. Koszt budowy 7 399 553,69 zł. Wykonawca inwestycji jest Zakład Usługowy Instalacji Sanitarnej, C.O. i Gaz Marcin Pietruszka. Hala ma być oddana we wrześniu tego roku.



FOT. UM W STARYM SĄCZU

Parkuj i jedź

STARY SĄCZ. Trwa budowa pierwszej w regionie strefy Park & Ride. Centrum przesiadkowe i parking pomieści 130 samochodów i cztery autobusy. Dla rowerzystów przygotowano natomiast przechowalnię na rowery. Budowa strefy Park & Ride zlokalizowanej przy ul. Jana Pawła II i ul. Pod Ogrodami realizowana jest w ramach projektu pn. „Rozbudowa niskoemisyjnego systemu transportu publicznego aglomeracji sądeckiej” wycenianego na ponad 60 mln zł. Partnerami tego przedsięwzięcia są dwa sąsiadujące ze sobą miasta Nowy i Stary Sącz. Koszt budowy P&R to 6 947 374,25 zł. Inwestycja powinna być zrealizowana do końca bieżącego roku.



FOT. UM W STARYM SĄCZU

Magiczny ogród

MUSZYNA. Pod koniec ubiegłego roku zakończono prace związane z rozbudową ogrodów sensorycznych. Powstała tam nowa strefa nawiązująca do baśni i legend o Muszynie oraz pawilon muzyczny. Obecnie trwają prace budowlane w kolejnym muszyńskim ogrodzie – Ogródzie Magicznym. Projekt, dofinansowany z środków unijnych, wart jest blisko 7 mln zł. W skład parku będzie wchodzić przede wszystkim staw rekreacyjny o nieregularnej linii brzegowej odzwierciedlający naturalne rozlewisko i roślinność, gdzie znajdą miejsce dzikie zwierzęta czy płazy. Na obszarze stawu będzie się znajdować owalna ptasia wyspa w znacznej części porośnięta krzewami i szuwarami. Wokół stawu będą tereny otwarte zintegrowane z alejkami spacerowymi okalającymi staw. Wykonane zostaną również molo i kładka. Kolejnym ważnym aspektem projektowanej przestrzeni będą woliery z ptakami ozdobnymi. Efekty realizowanego projektu powinny być widoczne w październiku.



FOT. UMIGU W MUSZYŃIE

OPRAC. (KGK)

Ing. Marián Barilla

Vek: 43 rokov
 Vzdelanie: Fakulta prevádzky a ekonomiky dopravy a spojov na Žilinskej univerzite
 Zamestnanie: Riaditeľ spoločnosti Správa a údržba ciest Prešovského samosprávneho kraja, oblasť Poprad
 Členstvo v organizáciách: Člen Krízového štábu Okresného úradu Poprad
 Člen Krízového štábu Okresného úradu Levoča
 Člen Komisie dopravy Prešovského samosprávneho kraja
 Člen rady školy pri Základnej umeleckej škole Poprad
 Člen rady Klubu Popradčanov



poslanec Mestského zastupiteľstva Mesta Poprad

Ďalšou lokalitou, ktorá trápi obyvateľov Popradu je Kvetnica. Tá kedysi bola a stále je, obľúbeným miestom oddychu, no už dlhé roky chátra.

Ak hovoríme o Kvetnici, musíme si naliať čistého vína. Od zatvorenia bývalého Ústavu respiračných chorôb Lesopark chátra a tým upadla celá Kvetnica. Park už nie je parkom, miestni obyvatelia cítia krivdu v podobe nefunkčného verejného osvetlenia, chýbajúcich chodníkov, nedostatku parkovacích miest... Dôvodom, prečo je to tak, je mnoho. Najväčším problémom je, že územie je v súkromnom vlastníctve. Mesto malo a stále má zviazané ruky. Nedávno však dostalo ponuku na kúpu areálu bývalého liečebného ústavu spolu s prilehlým parkom za 950-tisíc eur. Vnímam to ako príležitosť pre mesto, že majetok sa vráti späť. Najskôr však musíme zistiť, či by bolo mesto povinné zachovať účel využitia liečebného ústavu alebo tam môžeme vybudovať napríklad zariadenie pre seniorov. Spolu s areálom nemocnice by mesto získalo aj 55-tisíc m2 pozemkov, ktoré sú časťou kvetnického lesoparku. Ten je pre Popradčanov najväčším lákadlom. Či sa tak stane, ukáza rokovania a verejná diskusia. Držme si všetci palce.

Za posledné roky boli na sídliskách vybudované stovky parkovacích miest, no parkovanie je aj napriek tomu, stále vnímané ako problém.

Parkovanie je problém, to je fakt. Aktuálne preto pracujeme na príprave prvého modelového jednoposchodového parkoviska, ktorý by mal vyrásť pri bloku Antimón na starom Juhu. Výhodou je, že tento typ parkovacieho domu poskytne pri rovnakej zastavenej ploche takmer raz toľko parkovacích miest na streche parkoviska. Stávať by sa malo na ploche pôvodného parkoviska a nebude to na úkor verejnej zelene. Ako v mnohých ďalších prípadoch, aj v tomto, budú musieť zámer radnice odsúhlasiť obyvatelia danej lokality. Bez ich ústretovosti a ochoty sa nepohne. Ja osobne som sa podieľal aj na príprave balíka opatrení v cestnej doprave s cieľom modernizácie a rozvoja dopravnej infraštruktúry. Patrí tu najmä vybudovanie kruhovej križovatky pri nemocnici, prestavba križovatky pri gymnáziu Kukučínova, vybudovanie cesty na mieste dnešnej „panelovej cesty“ v Strážach, pribudne odpočítavanie času na ďalších semaforoch, osvetlenie priechodov pre chodcov, rekonštrukcie mostov a ďalšia etapa cyklochodníka. To všetko spolu by sa malo podpísať pod zvýšenie komfortu jazdy v meste, bezpečnosti účastníkov cestnej premávky a celkovej väčšej pohode na cestách všetkých vodičov.

Prečo ste sa dali na regionálnu politiku a aké sú Vaše poslancecké ciele?

Moje dôvody sú principiálne, chcem, aby bol Poprad fungujúcim mestom, aby sa tu dobre žilo, nie len mne, mojím blízkym a priateľom, ale všetkým Popradčanom. Chcem, aby bol Poprad mestom kultúrnym, spoločenským, aby vytváralo podmienky pre bývanie, vzdelávanie a pracovné príležitosti. Som presvedčený, že Poprad je silným hráčom – lídrom podtatranského regiónu, strategickým a rešpektovaným partnerom, rovnako aj príťažlivým miestom pre jeho návštevníkov. Dobré a zmysluplné projekty budú mať preto v zastupiteľstve vždy moju podporu.

Jednou z tém, ktorá aktuálne rezonuje v Poprade je areál bývalých kasární. Ako by podľa Vás malo naložiť mesto s týmto územím?

Skôr ako odpoviem na otázku, poviem, že mestu Poprad reálne hrozí, že už v tomto roku klesne pod hranicu 50-tisíc obyvateľov. Ak by sa tak stalo, mesto príde o príjmy z podielových daní na úrovni približne 1,2 milióna eur. Keď to chceme zvrátiť, musíme ľudom ponúknuť finančne dostupné bývanie a dostatok pracovných príležitostí. Z môjho pohľadu je preto dôležité, aby bol areál bývalých kasární lokalitou na bývanie s občianskou vybavenosťou, možno škôlkou. Uvidíme, čo prinesie verejná obchodná súťaž na využitie tohto územia, ktorú mesto plánuje vyhlásiť. Som rád, že sa konečne niečo deje, lebo verejná diskusia na túto tému prebieha už viac ako štyri roky.



Przełącz 1% podatku dla Sadeckiego Hospicjum
KRS 0000039177

wykonano ze środków pozyskanych z 1%

Przekazując nam 1% swojego podatku, pomagasz wielkiemu o Każde Dziecko!



SĄDECKA FUNDACJA NA RZECZ WSPIERANIA PROFILAKTYKI, TERAPII I REHABILITACJI ZABURZEŃ WIEKU ROZWOJOWEGO „O KAŻDE DZIECKO”
 ul. Wiśniowieckiego 28, 33-300 Nowy Sącz
 tel.: 18 440 74 84, e-mail: fundacja@okazdedziecko.pl, www.okazdedziecko.pl

KRS: 0000375906 nr konta: 38 1240 4748 1111 0010 3801 2715
 bezpłatny program do rozliczenia PIT-u na: www.okazdedziecko.pl

Zapraszamy do Wysowej
w każdą sobotę
masaż relaksacyjny,
domowy obiad oraz wejściówka
do parku wodnego 75 minut
cena karnetu 100 zł

Informacja, rezerwacja
wysowa@izc.pl

18 353 23 36 do 38
www.izc.pl

Wysowa 95



- Masaż relaksacyjny
- Masaż KKD bańką chińską
- Masaż KKG bańką chińską
- Masaż relaksacyjny twarzy
- Masaż relaksacyjny stóp
- Masaż kręgosłupa bańką chińską
- Masaż odchudzający

Dobre rady



DOMOWY NIEZBĘDNIK

Segregujemy śmieci

Wspólny System Segregacji Odpadów zakłada oddzielanie surowców od odpadów, które nie nadają się do powtórnego przetworzenia. Oddzielamy tworzywa sztuczne i metale, papier, a także opakowania szklane i odpady biodegradowalne.

Przy segregacji bezwzględnie trzeba pamiętać o odpadach niebezpiecznych, do których zaliczają się zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane leki, zużyte świetlówki, odpady po żrących chemikaliach (np. środkach ochrony roślin), a także zużyty sprzęt RTV i AGD. Tych odpadów nie wolno wyrzucać do śmieci zmieszanych. Oddajemy je w specjalnie wyznaczonych punktach w sklepach i aptekach, a także w punkcie selektywnej zbiórki odpadów komunalnych, zorganizowanym przez gminę.

Co należy zrobić z takimi odpadami jak np. karton po mleku? Czy należy wyrzucić go do pojemnika na papier, czy na aluminium, którym ten karton jest wyścielony od środka? Czy tłusty słoik wrzucać do szkła czy może

do odpadów zmieszanych? A co z obierkami warzyw?

Karton po mleku to przykład opakowania wielomateriałowego. Wyrzucamy go do pojemnika na metale i tworzywa sztuczne. Z kolei opróżniony słoik powinniśmy wyrzucić do pojemnika na opakowania szklane. Nie szkodzi, że jest nieumyty. Zostanie umyty w sortowni. Obierki warzyw i owoców najlepiej przeznaczyć na kompost. Jeśli nie masz przydomowego kompostownika, wyrzucić

je do pojemnika na odpady biodegradowalne (BIO). Ważne! Surowców nie trzeba myć przed wyrzuceniem do pojemnika na odpady segregowane. Wystarczy je opróżnić. Zostaną umyte na późniejszym etapie recyklingu.

ELWIRA MYŚLIWY – ekolog, marketer, właściciel marki Domowy Niezbędnik.



„Dobry Tygodnik Sądecki” i „Vychodoslovenský Reportér” znajdziesz na Facebooku Bądź na bieżąco! Polub nasze profile na FB! „Dobry Tygodnik Sądecki” a „Vychodoslovenský Reportér” nájdeš na Facebooku Budź s nami! Zdieľajte naše profile na FB!



Jako jedyni na świecie dostarczamy bezpłatną gazetę w dowolne miejsce przez 24 godziny na dobę. Darmową dostawę oferujemy na obszarze całego świata.

Bez żadnych ograniczeń.

Bo Czytelnik jest dla nas najważniejszy...

Wstąppa swoją ulubioną gazetę do naszego kiosku:

www.dts24.pl

ts dobry tygodnik sądecki

REKLAMA



DOMOWY NIEZBĘDNIK

Cieniawa /k. Nowego Sącza
pn-pt 9.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00
tel. 577 498 960

www.domowy-niezbednik.pl

Cieniawa
trasa 28



Szukasz pomocy prawnej? Nie jesteś sam!

Do końca 2018 roku z nieodpłatnej pomocy prawnej mogły korzystać osoby, które spełniały określone warunki. Sytuacja uległa jednak zmianie i to na lepsze! Od 1 stycznia br. znowelizowane przepisy umożliwiają korzystanie z tej formy pomocy każdej osobie, która nie jest w stanie ponieść kosztów płatnej pomocy prawnej. Tego typu wsparcie jest także dostępne w Powiecie Limanowskim. Jak to wygląda w praktyce?

Nowe przepisy – zwiększenie dostępu do pomocy prawnej

Jak podkreśla mec. Agnieszka Modrzejewska-Potaczek, nowe przepisy znacznie ułatwiają dostęp do bezpłatnych porad. - System jest teraz bardziej elastyczny i obejmuje także te osoby, które w ramach wcześniej obowiązujących przepisów, nie spełniały wymogów określonych przez ustawę – podkreśla radczyni prawna, pracująca w punkcie nieodpłatnej pomocy prawnej w Kamienicy, prowadzonym przez Stowarzyszenie Sursum Corda.

Jak uzyskać wsparcie?

Pierwszym krokiem jest zarejestrowanie się na wizytę. Następnie należy przyjść w umówionym dniu i godzinie na spotkanie z prawnikiem, do punktu w wybranej miejscowości. - Musimy pamiętać, że na podstawie nowych przepisów, złożenie oświadczenia, że nie ma się możliwości poniesienia kosztów płatnej pomocy prawnej jest niezbędnym warunkiem skorzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej. Dlatego każda wizyta zaczyna się podpisaniem tego dokumentu – zaznacza mec. Agnieszka Modrzejewska-Potaczek.



sursum
corda
STOWARZYSZENIE



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl



Zadanie z zakresu administracji rządowej finansowane ze środków z Budżetu Państwa przekazanych przez Powiat Limanowski

Dobra informacja jest taka, że zakres świadczonych porad prawnych jest dość szeroki i obejmuje m.in.: sprawy z zakresu prawa administracyjnego, rodzinnego, cywilnego, karnego, prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, prawa podatkowego, spadkowego, rzeczowego, a także prawa do opieki zdrowotnej. Nieodpłatna pomoc nie obejmuje kwestii związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, za wyjątkiem przygotowania do jej rozpoczęcia.

- Przychodząc do punktu nieodpłatnej pomocy prawnej możemy liczyć na poinformowanie o obowiązującym stanie prawnym oraz o przysługujących prawach i obowiązkach, w tym w związku z toczącym się postępowaniem przygotowawczym, administracyjnym, sądowym lub sądowoadministracyjnym. Prawnik może wskazać sposób rozwiązania problemu prawnego lub przygotować

projekt pisma w tych sprawach, z wyłączeniem pism procesowych w toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym i pism w toczącym się postępowaniu sądowoadministracyjnym. W przypadku trudnej sytuacji finansowej otrzymamy projekt pisma o zwolnienie od kosztów sądowych lub ustanowienie pełnomocnika z urzędu w różnych rodzajach postępowań. Nieodpłatna pomoc prawna obejmuje także mediacje – mówi Renata Czerwińska, koordynująca pomoc prawną w Stowarzyszeniu Sursum Corda.

W przypadku gdy przedstawiony problem nie może być rozwiązany w całości albo części, w szczególności gdy nie ma wyłącznie charakteru prawnego, adwokat lub radca prawny poinformuje o możliwościach uzyskania innej stosownej i darmowej pomocy w wyspecjalizowanych jednostkach.

Lokalizacje Punktów Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Powiecie Limanowskim

I. Punkty prowadzone przez Stowarzyszenie Sursum Corda:

1. Kamienica (Rynek, budynek biblioteki), od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-13.00.
2. Laskowa (Urząd Gminy), poniedziałek i piątek w godz. 11.00-15.00 oraz wtorek, środa, czwartek w godz. 15.00-19.00.
3. Jodłownik (Punkt Informacji Turystycznej, obok Kościoła), poniedziałek w godz. 8.00-12.00, wtorek i czwartek w godz. 14.00-18.00 oraz środa i piątek w godz. 9.00-13.00.

II. Pozostałe punkty:

4. Starostwo Powiatowe w Limanowej (pok. 102), poniedziałek, wtorek i piątek w godz. 15.30-19.30 oraz środa i czwartek w godz. 7.30-11.30.
5. Urząd Miasta w Mszanie Dolnej (wejście od strony parkingu policyjnego), poniedziałek w godz. 11.15-15.15, wtorek w godz. 14.00-18.00, środa w godz. 10.15-14.15, czwartek 8.00-12.00 i piątek w godz. 14.00-18.00.

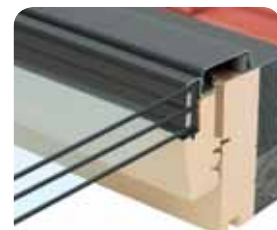
Harmonogram pracy punktów na terenie Powiatu Limanowskiego na stronie www.powiat.limanowski.pl

Rejestracja na wizyty pod telefonem 18 3337 804 lub 600 033 199, od poniedziałku do piątku, w godz. 7.30-15.30 lub przez Internet <https://enpp.pl/ewidencja/event/reservation/187>.



FAKRO®

Energooszczędne
okno trzyszybowe
FTW-V U5



3 SZYBY

Trzyszybowe okno dachowe dające realne oszczędności na ogrzewaniu. Współczynnik przenikania ciepła FTW-V U5 z kołnierzem Thermo; Uw=0,86 W/m²K.

3 KOLORY OBLACHOWANIA

Trzy nowoczesne kolory oblachowania do wyboru w standardowej cenie (szarobrązowy RAL 7022, antracyt RAL 7016, czarny RAL 9005).

3 TECHNOLOGIE MALOWANIA DREWNA

Trzy technologie wykończenia drewnianych ram. Drewno malowane bezbarwnym lakierem akrylowym, białym lakierem akrylowym lub białym lakierem poliuretanowym. Okna dostępne w standardowej ofercie.



DYSTRYBUTOR:

ABCEKODOM
CENTRUM OKIEN DACHOWYCH

Nowy Sącz, ul. Węgierska 153
email: biuro@abcektodom.pl, tel 18 547 11 36, 602 518 623



Modernost' spätá s tradíciou!



GEORGE

33-393 Marcinkowice 351
(+48) 18 44 33 111

biuro@george.pl | domki@george.pl

Prečo sú naše domy vysokokvalitné?
Nakoľko dokážeme získať z **dreva** to najlepšie
a maximálne využiť jeho vlastnosti!

Naše domy to je bezpečnosť, príroda a spoľahlivosť!

www.george.pl

www.siatex.com.pl

ul. Miodowa 12
33-312 Tęgoborze
tel.: (+48) 18 548 40 28
(+48) 602 724 565
e-mail: siatex1@o2.pl



Firma Remontowo-Budowlana

PRODUCENT GABIONÓW



Nasza oferta skierowana jest do osób ceniących elegancję, nowoczesność oraz ekologię.

Zajmujemy się produkcją koszy GABIONOWYCH, a wraz ze wzrostem zapotrzebowania jako pierwsi wprowadziliśmy do sprzedaży ogrodzenia GABIONOWE oraz elementy małej architektury typu donice, ławki, stoły.

Dodatkowo nasza firma zajmuje się profesjonalnym montażem GABIONÓW. Możemy poszczycić się wieloletnim doświadczeniem co poświadczają referencje a naszą wizytówką są zadowoleni Klienci.

Zajmujemy się również pracami brukarskimi, zagospodarowaniem terenu itp. Po więcej informacji zapraszamy na naszą stronę internetową.



WIŚNIEWSKI

BRAMY | OKNA | DRZWI | OGRODZENIA

Działanie dla innych

Bez wolontariatu moje życie byłoby uboższe

Rozmowa z Mateuszem Marszałkiem, studentem medycyny Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach, wolontariuszem Stowarzyszenia Sursum Corda w Nowym Sączu

– Jak zaczęła się Twoja przygoda z wolontariatem?

– Na poważnie dopiero w liceum, bo wówczas osiągnąłem wiek, który uprawniał do zostania wolontariuszem. Teraz ten pułap jest niższy, ale wówczas musiałem mieć skończone 15 lat. Niemniej już w gimnazjum zacząłem się włączać w różnego rodzaju akcje wolontariackie. Pamiętam, że staliśmy z kolegami w hipermarketach przy kasach, pomagając ludziom pakować zakupy. Odwdzięczali się, wpłacając do puszek pieniądze na cel charytatywny.

– Było coś, co zainspirowało Cię do zostania wolontariuszem?

– Kiedy miałem 10 lat, uczestniczyłem w zajęciach prowadzonych przez osiedlowy klub Piast w Nowym Sączu. Kilka razy w tygodniu odwiedzały nas wolontariuszki Sursum Corda, pomagając wychowawcom. Byłem nimi zachwycony. Zupełnie bezinteresownie spędzały z nami czas wolny, bawiły się, organizowały konkursy. Strasznie podobało mi się, że tak łatwo potrafią zjednać sobie wszystkie dzieciaki, że są takie uśmiechnięte. To wtedy postanowiłem sobie, że gdy nieco dorosnę, będę taki jak one i zostanę wolontariuszem. Kiedy więc szedłem do liceum i znajoma powiedziała mi, że jestem już w odpowiednim wieku, by zapisać się do wolontariatu Sursum Corda, niemal na drugi dzień tam byłem.

– To było aż tak silne?

– Chyba tak. Szedłem do Sursum Corda z nastawieniem, że chcę robić bardzo dużo, że będę tam góry przenosił (śmiech). Pani Halina Rams, opiekunka wolontariuszy, zaproponowała mi wówczas, żebym podpisał umowę o stałym wolontariacie.



FOT. ARCH. MATEUSZA MARSZĄŁKA

– Czyli?

– Zobowiązywał do systematycznych działań. Zobligowałem się, że przez cały rok, dwa razy w tygodniu będę pomagał chłopcu w odrabianiu zadań domowych. Problem w tym, że Jaś był dzieckiem niedosłyszącym. Miałem obawy, czy podjąć się tego zadania. Nie znałem języka migowego, ale żaden inny wolontariusz też go nie znał. Byłem przerażony. Głupio byłoby się jednak w takiej chwili wycofać. Zwłaszcza, że z takim zapalem opowiadałem, że chcę „tyyyyyle zdziałać”.

– I nauczyłeś się języka migowego?

– Poznałem pojedyncze słowa. Za to bardzo dobrze opanowałem alfabet migowy. Gdy Jaś czegoś nie rozumiał, potrafiłem mu to prze-literować. Po raz pierwszy zobaczyłem wymierne korzyści, jakie niesie dla mnie wolontariat. Nie sądzę, że kiedykolwiek miałbym sposobność nauczyć się alfabetu migowego. Nie mówiąc już o całej atmosferze, która towarzyszyła moim spotkaniom z Jasiem. Bardzo polubiłem zajęcia z nim. Do tego stopnia, że później odwiedzałem go już nie tylko po to, by pomagać mu w lekcji. Widziałem, jak ważne dla niego są nasze rozmowy. O wszystkim. Zresztą, później zastanawiałem się, dla kogo to jest ważniejsze i kto komu pomaga (śmiech). Przy Jasiu doświadczyłem uczucia, że jestem dla kogoś ważny, ktoś na mnie liczy. Po

roku przygody, trudno mi się było z tym chłopcem rozstać.

– Wolontariusze z założenia działają bezinteresownie. Dają, nie oczekując nic w zamian. Niemniej, jak sam mówisz, wiele czerpiesz z pracy wolontariackiej. Co jeszcze ona Ci dała?

– Reklamy zachęcające do wolontariatu głoszą: „Pomagasz innym, zmieniasz świat na lepsze”. I to nie są puste słowa. Miałem okazję wielokrotnie przekonać się, że świat dookoła mnie zmienia się na lepsze, właśnie dzięki temu, że działam w wolontariacie. Najpierw doświadczyłem tego, pracując z Jasiem, później biorąc udział w projekcie Działam Bo Lubię, którego stałem się liderem na Nowy Sącz. Przeprowadziliśmy turniej siatkówki ph. „Święta Wojna”. Dochód z niego został przeznaczony na leczenie naszego rówieśnika Sławka, który zachorował na białaczkę. Zebraliśmy 8700 zł! To były pieniądze, które wtedy naprawdę zmieniały rzeczywistość na lepsze. A co mi to dało? Kolejną szansę, by sprawdzić swoje możliwości i nabrać jeszcze większej pewności siebie. Jako lider musiałem nauczyć się zarządzać ludźmi, przydzielać zadania, a gdy sytuacja tego wymagała – samemu podejmować decyzje. Na to doświadczenie być może musiałbym czekać latami.

– A miałaś okazję pracować tak jak wolontariuszki, którymi się zachwyciłeś w wieku 10 lat, w Piaście?

Karolina Łabuda, uczennica 2. klasy I Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Sączu:

– Zanim pięć lat temu poznałam, czym jest wolontariat, miałam poczucie, że marnuję czas. Wolne chwile spędzałam na czytaniu, ale też oglądaniu seriali, które nic nie wносиły do mojego życia, poza chwilową przyjemnością. Prawdziwą przyjemność zaczęłam czerpać dopiero, gdy zostałam wolontariuszką. Pomaganie innym sprawia ogromną satysfakcję. Wolontariat to też okazja do samorozwoju. Dzięki niemu przekonałam się, że raczej nie będę nauczycielem, o czym wcześniej myślałam. Dużo lepiej sprawdzam się w papierkowej pracy. Zbiórki, rozliczanie akcji, sprawozdania, w tym czuję się dobrze i tak najczęściej pomagam. Dzięki wolontariatowi odkrywam, że ekonomia i bankowość to moje powołanie.

Emilia Trojan, uczennica 7. klasy Szkoły Podstawowej nr 7 w Nowym Sączu:

– Odkąd poznałam, czym jest wolontariat, wiem, że będzie mi towarzyszył już przez całe życie. Na szkolnych akcjach na pewno się nie skończy. Widzę, jak wiele radości sprawia pomaganie innym i nigdy nie chciałabym się tego pozbawiać. Polecam też każdemu. Czasem moi rówieśnicy czują się samotni. Działając w wolontariacie można pomóc nie tylko innym, ale i sobie. Przetrząsnąć nieśmiałość, zdobyć nowe znajomości, przyjaźnie. Ja należę do dość otwartych osób, ale widzę, jak osoby bardziej nieśmiałe dzięki wspólnie organizowanym akcjom charytatywnym, łatwiej nawiązują kontakty. Uwielbiam spędzać czas w gronie innych wolontariuszy. Z tym zawsze wiąże się dużo śmiechu i przygód nie do opisania.

– Po pierwszym roku wolontariatu, w wakacje wyjechałam jako wolontariusz na kolonię do Jastarni. Z jednej strony odbywałem tam szkolenia wolontariackie, z drugiej moim zadaniem było pomagać wychowawcom. Dokładnie tak, jak robiły to wtedy te dziewczyny. To była dla mnie kolejna szansa, by dowiedzieć się czegoś o sobie, odkryć, co naprawdę lubię. Nigdy nie sądziłem, że opieka nad dziećmi, organizowanie im czasu wolnego, zabawa z nimi, sprawia mi tyle przyjemności. Jako wolontariusz dwukrotnie miałem okazję wyjechać nad morze na kolonię, później sam zrobiłem kurs wychowawcy i od dwóch lat pracuję w ten sposób dla Sursum Corda.

– Od wolontariusza do pracownika?

– Pracownika sezonowego (śmiech). Ale to kolejna korzyść jaka idzie za wolontariatem. Masz okazję poznać, w czym jesteś dobry i z tego później czerpać – zacząć nawet się z tego utrzymywać. Gdyby nie

Sursum Corda nie miałby możliwości poznać siebie w roli wychowawcy, ale też konferansjera. Stowarzyszenie dało mi bowiem szansę także na prowadzenie dwóch swoich cyklicznych imprez. Dziś sobie myślę, że wszystko, co otrzymałem najlepszego: doświadczenie, cechy osobowości, znajomi i przyjaciele – bo o nich jeszcze nie wspominałem – sprowadza się do wolontariatu. Gdybym wtedy, w liceum, nie przyszedł do Sursum Corda, moje życie byłoby dużo uboższe.

– Wolontariat miał też wpływ na wybór kierunku studiów. Myślisz o specjalizacji pediatrycznej?

– Wolontariat na pewno pokazał mi kierunek rozwoju – chcę w życiu robić to, co kocham. A że lubię pomagać i lubię pracę z dziećmi, to nie wykluczam tej specjalizacji. Przede mną jednak jeszcze lata nauki, więc nie chcę przesądzać.

ROZMAWIAŁA
KATARZYNA GAJDOSZ-KRZAK

REKLAMA

**sursum
corda**
STOWARZYSZENIE

w górę serca



KRS 00000 20382

Tu się dzieją dobre rzeczy!



w 2018r. sprawił, że...



Działano **Sądeckie Centrum Wolontariatu** oraz **39 Szkolnych Klubów Wolontariatu**



Przeprowadziliśmy **kilkadziesiąt szkoleń dla wolontariuszy** i zakupiliśmy dla nich **niezbędny sprzęt i materiały do pracy**



Zrealizowaliśmy w sumie **247 akcji z udziałem 1346 wolontariuszy**

cdn...



Pobierz za darmo nr KRS na komórkę >>
wyślij SMS o treści KRS na **BEZPŁATNY nr 4321**



www.sc.org.pl >>
darmowy program e-pity wysyła e-PIT

Wolontariat Wolontariat
Wolontariat Wolontariat
Dobro Powraca
Wolontariat Wolontariat
Pomagam Pomagam
Pomagam Pomagam
Pomagam Pomagam
Pomagam Pomagam
Pomagam Pomagam
Wolontariat Wolontariat
Wolontariat Wolontariat
Wolontariat

Amplifon Aparaty Słuchowe

Sprawdź czy słyszysz prawidłowo

Pierwsze objawy niedosłuchu:

- problemy ze zrozumieniem mowy
- brak możliwości zlokalizowania kierunku dźwięku
- zwracanie uwagi bliskich na nadmiernie podgłośniony telewizor
- gorsze rozumienie mowy w hałaśliwych miejscach
- wrażenie, że ludzie mówią niewyraźnie i cicho
- problemy z usłyszeniem cichych dźwięków

Konsekwencje niedosłuchu:

- stres i rozdrażnienie z powodu niemożności załatwienia najprostszych spraw
- stopniowe wycofywanie się z życia społecznego, depresja
- zmniejszenie możliwości koncentracji i skupienia się
- mózg, do którego nie docierają dźwięki stopniowo oducza się słyszenia
- zagrożenia zdrowia i życia w środowisku miejskim

Narzęd słuchu człowieka ma symetryczną budowę. Składa się z dwojga uszu i dwóch półkul mózgowych, do których dźwięki przewodzone są za pomocą pary nerwów słuchowych. Dzięki takiej budowie informacje z obu uszu wzajemnie się uzupełniają, a my jesteśmy w stanie rozumieć mowę w otoczeniu przestrzennym, w najróżniejszych sytuacjach dźwiękowych. Podobnie jak w przypadku noszenia okularów, korekta powinna dotyczyć obojga uszu. Tylko obuuszne, zrównoważone słyszenie pozwala na właściwe zlokalizowanie źródła dźwięku, np.: skąd dochodzi dźwięk dzwonka telefonu lub z której strony nadjeżdża samochód, czy ktoś nas woła. Zapewnia to lepszą orientację w przestrzeni, ale przede wszystkim jest ważne dla naszego bezpieczeństwa, np. gdy poruszamy się po ulicy. W przypadku dodatkowych poważniejszych problemów ze wzrokiem jest niezwykle ważne, aby zmysł słuchu mógł nas właściwie ostrzegać i prowadzić.



W przypadku niedosłuchu ucho nie odbiera wszystkich dźwięków a w konsekwencji mózg "zapomina ich znaczenia". Zadaniem aparatów słuchowych jest zapobieganie temu procesowi oraz przywrócenie możliwości słyszenia poprzez wzmacnianie dźwięków otoczenia. W przypadku obustronnego ubytku słuchu jeśli zaopatrzymy w aparat słuchowy tylko jedno ucho, drugie zostanie pozbawione tej szansy. Niedosłuch jest chorobą postępującą i jednocześnie coraz bardziej powszechną. Jeśli zauważasz, że Twój słuch zaczyna się pogarszać, nie zwlekaj i zgłoś się na bezpłatną kontrolę słuchu do Gabinetu Amplifon na ul. Grodzkiej 5.

Wykwalifikowany personel już od 5 lat pomaga osobom niedosłyszającym cieszyć się pełnią życia. Gabinet w Nowym Sączu został nagrodzony w Mediolanie w 2016 roku oraz wyróżniony w konkursie Orły Medycyny 2018

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU 25.03-12.04

W celu umówienia wizyty proszę skorzystać z dowolnej formy kontaktu

**dzwoniąc lub wysyłając sms
na numer 784 416 334**

(W treści sms: IMIĘ, NAZWISKO,
MIEJSCOWOŚĆ, odpowiedzi zwrotnej
podamy termin, godzinę i miejsce badania)

**dzwoniąc na numer
bezpłatnej infolinii
800 88 88 99**

Oddział znajduje się w przeszklonym budynku na ul. Grodzkiej 5 obok apteki pod „7” z czerwonej cegły oraz 100 metrów od Pasażu Grodzkiego.

Obok gabinetu jeździ autobus nr 10, dojazd możliwy również autobusami nr 3, 5, 13, 14, 17, 23, 24, 41, 42 do przystanku Aleje Batorego.





LUCAS ART

RÝCHLOSŤ **KVALITA** **VÝHODNÁ CENA** **KREATIVITA**

GRAFICKÉ SLUŽBY
DIGITÁLNA TLAČ
VEĽKOPLOŠNÁ TLAČ
3D PÍSMO
POLEPY ÁUT/VÝKLADOV
REKLAMNÉ PREDMETY

ZARIADÍME
 ABY SA ĽUDIA O VÁS DOZVEDELI

Grafické štúdio **Tlačiarenské služby** **Výroba reklamy**

Pod Vinbargom 1
085 01 Bardejov
0911 929 637
0907 972 350
www.lucasartpromo.sk

OGŁOSZENIA DROBNE

PANI POSZUKUJE DO WYNAJĘCIA POKOJU, OKOLICE N.SĄCZA, TEL. 695 557 921.

PRACA CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE! DOŁĄCZ DO PROMEDICA24 I ZOSTAŃ OPIEKUNKĄ SENIORÓW W NIEMCZECH. NIE ZNASZ NIEMIECKIEGO? NAUCZYMY CIĘ! PRZYJDŹ – NOWY SĄCZ, UL. DŁUGOSZA 72 LUB ZADZWOŃ: 666 096 758.

Projektowanie wnętrz

Damaris studio

Projektory Elewacji Wizualizacje komputerowe

www.damarisstudio.pl

damarisstudio@gmail.com

tel.: +48 881 727 249



Gmina Podegrodzie realizuje projekt

„Rozwijanie kompetencji cyfrowych w Gminie Podegrodzie”



Zapraszamy osoby chętne w wieku od 25 do 74 lat zamieszkałe na terenie Gminy Podegrodzie do wzięcia udziału w jednym z niżej wymienionych, bezpłatnych, 16-godzinnych szkoleń do wyboru:

1. „Rodzic w Internecie”
2. „Mój biznes w sieci”
3. „Moje finanse i transakcje w sieci”
4. „Działam w sieciach społecznościowych”
5. „Tworzę własną stronę internetową (blog)”
6. „Rolnik w sieci”
7. „Kultura w sieci”

Dokumenty aplikacyjne dostępne są na stronie internetowej: www.podegrodzie.pl oraz w Urzędzie Gminy Podegrodzie, pokój nr 24

Formularze rekrutacyjne należy składać osobiście lub pocztą na adres: Gmina Podegrodzie, 33-386 Podegrodzie 248
 Szczegółowe informacje pod numerem tel. 18 414-07-82.




bike atelier

sklepy i serwisy rowerowe

NOWY SĄCZ
UL. LWOWSKA 103
www.bikeatelier.pl

MERIDA **M-BIKE** **CUBE** **MAXXIS** **CST** **SHIMANO** **UVEX** **sportful**



Trzy Korony



KWIECIEŃ

JARMARK
WIELKANOCNY

MAJ

MISS
MAŁOPOLSKI

CZERWIEC

DZIEŃ
DZIECKA

WIOSENNE ATRAKCJE DLA CAŁEJ RODZINY

ZAKUPY • SPORT • ROZRYWKA

WWW.GALERIATRZYKORONY.COM.PL

UL. LWOWSKA 80, NOWY SĄCZ



Opinie

Marszałek odżył na nowo

Jerzy Widel
Z kapelusza

Można to nazwać sentymentalną podróżą w przeszłość. Oto we wtorek na uroczystości związanej z imieninami Józefa zaprosili mieszkańców miasta – prezydent Nowego Sącza Ludomir Handzel i Sławomir Szczerkowski, komendant główny Związku Strzeleckiego „Strzelec”. Nie było stołu biesiadnego, ale podniosła uroczystość ku czci

Marszałka Józefa Klemensa Piłsudskiego pod pomnikiem jemu poświęconym. Tak więc nawiązano do przedwojennej tradycji obchodów imienin Marszałka. Zapewne podobna impreza, niezwiązana tym razem z imieninami a jego śmiercią, odbędzie się 12 maja. Wszak w tym dniu w 1935 r. o godz. 20.45 dokonał w Belwederze Marszałek swojego żywota.

Ale ja w tym felietonie chciałbym nieco opowiedzieć o długiej historii budowy pomnika Józefa Piłsudskiego i okolicznościach jego odsłonięcia. Pomnik co prawda stoi od 28 października 2018 r., ale nadal nie jest kompletny. Jeszcze przed 12 maja tego roku na ścianie tyłnej pomnika mają się pojawić tablice

z nazwami firm i nazwiskami prywatnych osób, którzy wydatnie (finansowo) wsparli to przedsięwzięcie. A mogło się przecież nie udać, gdyby nie garstka w końcu zapaleńców, którzy przez lata zmagali się z materią niemocy.

Dość powiedzieć, że największe zasługi w tym zbożnym dziele należą się działaczom „Nowosądeckiej Wspólnoty”. To właśnie na jednym z zebrań tego stowarzyszenia 24 listopada 2009 r. Czesław Baraniecki zgłosił projekt budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego. A przyszedł mu do głowy pomysł nieco naiwny, że być może uda się postawić pomnik na 12 maja 2010 r. z okazji 75. rocznicy śmierci Piłsudskiego. Okazało się to wszystko

na tyle skomplikowane, że od pomysłu do realizacji idei trzeba było ponad osiem lat. Nie miejsce tutaj na przypomnienie sporów dotyczących choćby kształtu pomnika, jego lokalizacji. W końcu dzięki staraniom byłego prezydenta Ryszarda Nowaka miejsce ostateczne pomnika jest wręcz symboliczne. Wszak Marszałek pogonił bolszewików w 1920 r. Dzieło artysty Stanisława Szwechowicza w stylu klasycznym raczej kontrowersji nie wzbudza wśród mieszkańców i trwale już wpisało się w pejzaż miasta.

Warto też wspomnieć, że uroczystość odsłonięcia pomnika w środku kampanii wyborów prezydenckich to był istotny korowód polityków pisowskich, którzy

usilnie pragnęli wesprzeć swoją kandydatkę Iwonę Mularczyk. Jak się miało okazać, Marszałek sprzyjał jednak Ludomirowi Handzłowi, nie Iwonie Mularczyk.

PS

Skoro nawiązano do przedwojennej tradycji obchodów imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, to warto wspomnieć, że była też inna symboliczna tradycja. Otóż męski potomek w kolejności narodzin siódmy otrzymując z woli rodziców imię panującego prezydenta RP stawał się jego chrześniakiem. Za tym szły stosowne dyplomy i apanaże. Tylko, czy dzisiaj nawet przy 500+ siódme dziecko płci męskiej chciałoby nosić imię Andrzej? Adrian?

Reguła wzajemności

Iwona Kamińska
Klikało się

W minionym tygodniu znów sprawdziła się reguła, że klika się to, czemu można przypisać słowo kluczowe „życie” i to, co dotyczy kamieni milowych każdego życia, a więc rodzin, ślubów, powiekszeń rodziny, rozwodów, choroby, śmierci... Dla wzmocnienia tej reguły robię sobie ekspresową

podróż we wspomnienia z własnego dzieciństwa, gdy jeszcze nikomu nie śniło się klikanie (bo słowo „komputer” kojarzyło się powszechnie z kalkulatorem, a „myszka” – z małym gryzoniem albo z gumką do mazania) i szukam w zasobach pamięci, co wówczas „oglądało się” w telewizorach. Co wygrzebałam na początek z zasobów pamięci? Proszę bardzo: „Było sobie życie”! Znać ten wspaniały francuski serial animowany, uczący anatomii lepiej niż najlepsi nauczyciele? Kto nie zna, może dziś wyklikać go w Internecie i obejrzeć. Nie znam człowieka, któremu nie spodobała się ta bajka – niebajka o mikrokosmosie mającym centrum dowodzenia

w ludzkim mózgu. Ech życie... fascynujące jesteś!

Jednym z najczęściej czytanych tekstów była lapidarna informacja o dwóch dziewczynach mieszkających w starsosądeckim internacie, które będąc świadkami chwili przesądzającej o życiu lub śmierci pewnego seniora zachowały się jak należy i błyskawicznie wezwały pomoc. A komendant sądeckiej policji dowiedziawszy się o zdarzeniu, zachował się elegancko i podziękował za to, że nastolatki zrobiły co należy.

Człowiek przeżył. Daria i Patrycja zdały egzamin z człowieczeństwa.

I w tym miejscu wciska mi się w myśli niepokojące pytanie: czy ktośkolwiek z Was czytających przeszedłby obojętnie obok człowieka, który słabnie, traci przytomność, a może wraz z nią ucieka z niego życie? Czy jest ktoś, kto nie sięgnie po telefon, nie wykręci numeru

Czy jest ktoś, kto nie sięgnie po telefon, nie wykręci numeru 112, nie spróbuje udzielić pierwszej pomocy? Bo jeśli nawet jeden na dziesięciu z Was odwróciłby wzrok i poszedł dalej nie reagując, to coś za dziwny, zły czas nastał?!

112, nie spróbuje udzielić pierwszej pomocy? Bo jeśli nawet jeden na dziesięciu z Was odwróciłby wzrok i poszedł dalej nie reagując, to coś za dziwny, zły czas nastał?! Strach żyć, a jeszcze większy strach umierać... I nagle informacja z pozoru radosna o tym, że pogratulowano nastolatkom, nabrała dla

mnie innego wymiaru: może to, co dotąd uważałam za normalne, zaczyna być postrzegane jako wyjątkowe? Jeśli w tę stronę pędzi nasz świat, to czas się bać. Jeśli tak jest, to bójcie się wszyscy. Ci, którzy przeszlibyście obojętnie – bójcie się tym bardziej. Bo ludźmi często rządzi reguła wzajemności.

REKLAMA

IMPOSTOR
PREMIERA!

BELZEBUB
PRZEDPREMIERA!

HEX
PRZEDPREMIERA!

DARK HOUSE

MARATON GROZY

05.04 23:00

NAWET 8 ZŁ TANIEJ TYLKO DO 28 MARCA!

DOLEWKA PEPSI GRATIS

Helios Nowy Sącz Galeria Trzy Korony
ul. Lwowska 80
rezerwacja: 18 440 11 86
www.helios.pl

BIEKTYWnie PIOTRA DROŹDZIKA



FOT. PIOTR DROŹDZIK


**BIEGONICE
SKŁADY**

Biegonice Składy Sp.z o.o.
33-300 Nowy Sącz,
ul. Węgierska 148
tel. 18 44-29-129,
biuro@biegonice.pl

www.biegonice.pl
www.facebook.com/BiegoniceSkłady




Z Nami zbudujesz
i wyposażysz dom
swoich marzeń

FIRMA BIEGONICE SKŁADY stawia na doświadczenie i profesjonalizm. Współpracujemy z najlepszymi producentami i dostawcami. Jesteśmy udziałowcami grupy **PSB**. To wszystko pozwoli nam zapewnić najwyższą jakość oferowanych produktów.

W NASZEJ OFERCIE:

- materiały budowlane i wykończeniowe,
- narzędzia, elektronarzędzia i osprzęt,
- farby, tynki i akcesoria malarskie,
- art. hydrauliczne, kanalizacyjne, wentylacyjne, elektryczne,
- płytki ceramiczne, wyposażenie łazienek,
- narzędzia i akcesoria ogrodnicze
- odzież robocza, bhp, środki czystości,

Wykwalifikowana kadra sprzedawców zawsze służy pomocą i poradą.

ZAPRASZAMY
NA NASZE STOISKO FIRMOWE
NA TARGACH EKO-DOM EKO-LIFE
NOWY SĄCZ 30-31 MARZEC 2019
Hala Sportowa, ul. Nadbrzeżna 34
sobota, niedziela w godz. 10:00 do 17:00

ORAZ DO NASZEJ SIEDZIBY
PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
w godz. 6:30 do 18:00
SOBOTA
w godz. 8:00-14:00